

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego” wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odosłanie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w Kancelarii Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI

ROK PIEDZIESIĄTY ÓSMY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Wilibarda Biskupa.
 Jutro: SS. Gołoty B. W. i 4 Koronatów.
 Sobota: S. Teodora Męczennika.
 Niedziela: Op. N. M. i św. Andrzeja z Awolun.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 9
 Zachód „ 4 „ 18

Długość dnia godzin 9 minut 9
 Ubyło „ 7 „ 25

Poniedziałek: S. Marcina Biskupa.
 Wtorek: SS. 5 ciał braci Pol. M. i Marcina Pap.
 Środa: S. Dydaka Wyznawcy.
 Czwartek: S. Serapiona M.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— Przypominamy iż w dniu jutrzejszym, jako w oktagwę uroczystości Wszystkich Świętych, w kościele Opieki św. Józefa, na Krakowskim-Przedmieściu, wprost ulicy Królewskiej, odbędzie się dopółudniowe uroczyste nabożeństwo matek chrześcijańskich, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i suplikacjami.

— Najjaśniejszy Pan, na najpoddanniejsze przełożenie zarządzającego ministerstwem finansów, 12-go października r. b., Najwyżej rozkazał raczyć: Dla poboru bez przeszkody dochodów miejscowych w na-bytem przez Rosję, na mo-y traktatu berlińskiego, od Turcji terytorjum w Azji i dla zadośćuczynienia wydatkom jakie trzeba będzie ponosić w tym kraju, otworzyć trzy kasy w miastach: Ardaganie, Batumie i Karsie. (Dn. W.)

— W rozkazie warszawskiego ober-policmajstra do policyi wykonawczej za nr 298 wydanym, zamieszczono: Dostrzeższy, że w ostatnich czasach ze strony ludności rzemieślniczej i fabrycznej miasta Warszawy nie są w zupełności wykonywane przepisy zatwierdzone przez b. radę administracyjną Królestwa Polskiego, z dnia 15 (27) listopada 1863 r., o ustanowieniu należytego dozoru nad ruchem i prowadzeniem się tej klasy ludności, warszawski ober-policmajster uważa się za obowiązany ogłosić, że przepisy te nie zostały dotychczas odwołane i dla tego przekonani o naruszeniu tych przepisów, ulegają odpowiedzialności w drodze administracyjnej na zasadzie punktu 8-go Najwyższej zatwierdzonego pod datą 20 września 1876 roku protokołu komitetu do spraw Królestwa Polskiego ogłoszonego w ukazie senatu rządzącego z daty 18 października tegoż roku.

Ażeby nastręczyć mieszkańcom miasta Warszawy, których to dotyczy, możność bliższego obeznania się z treścią wspomnianych przepisów, takowe przedrukowane zostały w „Gazecie Policyjnej”.

Przepisy obowiązujące ludność rzemieślniczą i fabryczną m. Warszawy, zatwierdzone na posiedzeniu b. rady administracyjnej Królestwa Polskiego, z dnia 15 (27) listopada 1863 r.

1) Wszyscy bez wyłączenia majstrowie i czeladnicy, tak cechowi jako i konsensowi 1) oraz terminatorowie, powinni być zamieszczeni na liście u starszych zgromadzenia cechów tegoż rzemiosła lub kunsztu.

2) Majstrowie i czeladnicy zakładów fabrycznych obowiązani są meldować w przeciągu 48 godzin urzędowi zeromadzenia starszych, o wszelkich zmianach swego zamieszkania lub lokalu, warsztatu, albo fabryki, jako też o zmianach w ilości utrzymywanych czeladników, terminatorów i robotników, ści utrzymywanych, za zaniedbanie meldunku oznaczonych pod karą policyjnymi, za zaniedbanie meldunku oznaczonych.

3) Każdy majster, lub właściciel zakładu fabrycznego, używający czeladzi, terminatorów lub robotników, obowiązanych być zapisanymi na listach w zgromadzeniach rzemieślniczych, powinien się zaopatrzyć w księgi kontrolne, które mu z magistratu wydane zostaną i w nich zapisywać nie tylko imiona i nazwiska rzemieślników, ale także ich wiek, pochodzenie, to jest: czy ze stanu szlacheckiego, miejskiego lub gminnego, czas wyzolenia, — czas wstąpienia na naukę, czas od którego

pracuje w jego warsztacie lub zakładzie fabrycznym, — miejsce stałego zamieszkania, — czy jest bezżenny lub żonaty, a w tym razie wieść ma dzieci.

W tejsze księgi majstrowie lub naczelnicy fabryk, w razie oddalenia się od nich czeladnika, terminatora lub robotnika, obowiązani są zamieszczać poświadczenia o sprawowaniu się on go, a jednocześnie i niezwłocznie donosić o takowem oddaleniu się tak urzędowi starszych jako i naczelnikowi miejscowego (rewiru 2) a to pod karą, za niemeldowanie przepisana.

4) W razie samowolnego wydalenia się czeladnika, terminatora, lub robotnika i nieprzybycia przez 24 godzin do warsztatu lub fabryki, majster lub właściciel fabryki obowiązany jest zapisać tę niebytność do księgi kontrolnej i niezwłocznie zawiadomić o tem naczelnika miejscowego rewiru 2), którego powinnością będzie stosowne poszukiwania dopełnić, a majstrowie lub właściciele fabryk, nie spełniający tego przepisu w ciągu najdalej 24 godzin, mają być pociągnięci do odpowiedzialności policyjnej za niemeldowanie przepisanej; w razie zaś dłuższego niemeldowania o nieobecności czeladnika, terminatora lub robotnika, majstrowie lub naczelnicy fabryk, ulegną karze wedle uznania władzy policyjnej w zakresie jej atrybucji.

5) Czelnicy samowolnie niepracujący u majstrów lub w fabrykach, jak również konsensowi 4) niezameldowani w urzędach zeromadzenia starszych i wreszcie terminatorzy zbiegli od majstrów, a zajmujący się rzemiosłem pokatnie, poczynili być mają za włóczęgów i jako tacy wysłani z miasta.

Takiej samej karze ulegną czeladnicy, terminatorowie i robotnicy, którzy po opuszczeniu jednego warsztatu lub fabryki, nie umieszczą się w ciągu 48 godzin u innego majstra lub w innej fabryce, chyba że stanem zdrowia lub inną przeszkodą, nie od nich zawisłą, niemożność niezwłocznego poświadczenia się dalszej pracy udowodnią.

Takiemuż rygorowi ulegać mają czeladnicy wędrowni, nie przystępujący do robot w ciągu dni trzech od daty przybycia do miasta Warszawy. (Gaz. Polic.)

- 2) Obecnie starszy miejscowy dozorca.
- 3) Obecnie starszy miejscowy dozorca.
- 4) Nienależący do cechu.

— **Sprawozdanie z czynności warszawskiego Towarzystwa** krzyża czerwonego zostającego pod prezydencją hrabiny E. P. Kotzebue, za czas od 1 (13) września do 1 (13) października 1878 r. I. **Ofiary:** a) w pieniądzu: od prezesa zjazdu sędziów pokoju miasta Warszawy za Rozalję Sawicz rs. 2, ofiarowane przez gminy powiatu turskiego rs. 117 kop. 66, od proboszcza parafji Jasionna w radomskim powiecie rs. 5, od hrabiny E. P. Kotzebue za sprzedania kreton rs. 1032, z podpisów w powiecie rypińskim rs. 27 kop. 67, otrzymane ze sprzedaży łańcuszka ofiarowanego przez panią Żuków rs. 45, zebrane przez dziekana tomaszewskiego dekanatu rs. 90 kop. 65, od Kapoła Kupsika kop. 88, od G. S. Gargulskiego 1/2 część dochodu ze sprzedaży tablic rs. 9 kop. 32, od mławskiego zarządu powiatowego rs. 50 kop. 4, zebrane w powiatowym mławskim wojskowym zarządzie rs. 115 kop. 53 1/2, za pośrednictwem sądu gminnego od Rigerta i Szulerta rs. 9 kop. 90, od kieleckiego gubernatora ze sprzedaży podręcznika p. Cugalskiego rs. 16 kop. 50, od p. Bonczkowskiego rs. 4 k. 61, od ks. Szymona Grzymały rs. 3, razem rs. 1,529 kop. 76 1/2, a z poprzednimi rs. 88,135 kop. 89. b) w rzeczach: Od pana Dawida Modensztajna obraz olejny. II. **Przychód i rozchód:** Po potrąceniu wydatków za ubiegły miesiąc do 1 września r. b. pozostawało rs. 47,590 kop. 79 1/2, dochód w miesiącu wrześniu rs. 1,529 kop. 76 1/2, razem rs. 49,120 kop. 56, wydano w miesiącu wrześniu rs. 961 kop. 17 1/2. Do 1 (13) października pozostało rs. 48,159 kop. 38 1/2.

ALPEJSKA RÓŻA.

NOWELLA

JERZEGO HORWATA

(Dalszy ciąg. — Zobaczyć nr. 249.)

Zeszliśmy do chaty. Była ona pusta, bo ojciec z bratem poszli na polowanie, a synowie i wnucząt nie było jeszcze wówczas. Nieznajomy zamiast usiąść na ławie, nie odstał Röschen i ciągle, z nią rozmawiał. Pytał o jej imię, jak dawno tu mieszka? czy jej się tu podoba i t. d. Ona odpowiadała skromnie i półgłosem. Nigdy ja tak nie widziałem nieśmiała — rumieniła się ciągle, a gdybym ja nie był przypomniał o mleku i serze, pewno zapomnieliby nawet o tem oboje.

— Z twoich rzeczy, słyszna Röschen, wszystko do brem i słodkiem być musi — mówił przybyły, przyjmując szklankę mleka i pijąc powoli. — Jakiem rad memu zabłakaniu. Możesz ty gór tych wroźka i pani, że umiesz jednym wejściem ludzi czarować.

Röschen uśmiechając się zaprzeczała.

— A więc tyś róża, róża alpejska... Tyle mi o ich piękności mówiono — dodał jakby mówiąc do siebie. — Powiedz cndne dziewczę — zapytał biorąc ją za rękę — co ty lubisz najbardziej?

— Góry, Alpy nasze — odparła bez namysłu.

— A potem?
 — Jak każda z nas... rodzinę, ojca, braci.
 — I to już wszystko?
 — A, lubię też cytę moją — szepnęła ośmielając się.
 — Zgrajże mi na niej.

Röschen grała; pan nie uwierzył, choć sam był niedawno do łez grą jej wzruszony, że gdy poczęła drżące palce przesuwac po strunach, nieznajomy ze łzami do niej się rzucił i ręce tejuwszy na sercu swem położył.

— Czy słyszysz, gdzie pieśń twoja echem dzwiczę? — spytał pochyłając się ku zapłonionej Röschen, a potem nagle szepnął:

— A może... może ty masz już kochanka?..

Dziewczyna wstrząsnęła głową i chciała uwolnić swe dłonie, ale on ją przyciągnął bliżej i wymówił błagalnie:

— Więc będziesz moja...

Röschen cofnęła się i pobladła bardzo.

— Nie wiem kto jesteś panie i dlaczego mówisz tak śmiało — rzekła jakby wstydząc się swojej poprzedniej uległości.

— Ale nieznajomy tak dziwnie umiał, choć łagodnym a nakazującym tonem jednać sobie posłuszeństwo, jakby nie przypuszczał zaprzeczenia czy oporu.

— Nie lekaj się Röschen — odparł tylko — jestem... kim chcesz abym był? — i uśmiechnął się swobodnie.

— Czyż ja wiem?..

— Może chcesz abym był... rycerzem z dalekiego zamku, który jechał w świat, by sobie znaleźć najpię-

kniejszą ze wszystkich pięknych dziewczyn i by ją zdobyć i przywieść w komnaty lśniące od złota i drogich kamieni... Powiedz tylko? Ja będę tym rycerzem, a ty... o tys najpiękniejsza na świecie dziewczyna!

— O nie! — zawołała Röschen — nie chcę rycerza.

— Dlaczego?

— Dla nich są damy bogatego rodu, a cóż ja bym przy nich znaczyła?.. nie... nie chciałabym żebyście panie byli rycerzem.

— Więc może strzelcem z alpejskich wyżyn? ubogim wolnym strzelcem? czy wolisz go Röschen moja?

— Wolałabym strzelca... ale wy nim nie jesteście panie... wasze ręce białe i delikatne, waszej twarzy wiatr ani śnieg nie osmolił...

— Więc kimże chcesz mnie mieć? powiedz, Röschen moja, a przysięgam ci że stanę się, według twego zdania.

— Jak wam na imię panie? — spytała.

— Walter. czy ci się to imię podoba?

Kiwnęła głową powtarzając cicho:

— Walter.

— A gdybym był królewiczem... zaklęty, czy chciałabyś mnie piękna Röschen?

— Nie, nie żartujcie. Wy... wy jesteście pewnie malarzem-artystą, co chce zdjąć z gór naszych widoki. Nieraz już spotykałam ich tutaj.

— Tak, zjadłś uroczą moją... malarzem jestem inarysuję twój portret, gdy tu raz drugi przyjdę.

ryżanie, żeśmy otrzymali z Londynu czy też Wiednia zakaz bombardowania... Cóż to, czy strzelać nie możemy?

Zajmujące są szczegóły projektu, którym się zajmowano w Paryżu, a którego szczegóły nie były dotychczas znane...

„Napoleon — opowiada Bismarck — prosił, aby mu przysłano do Wilhelmshöhe wziętych do niewoli: Bazaine'a, Leboeuf'a i Canrobert'a. Czy chce złożyć partię wista? Nie mam nic przeciwko temu i polecę tę prośbę królowi... Napoleon jednak zażądał później ni mniej, ni więcej, jak żeby mu wolno było zwołać do Kassel *corps législatif* i senat... I o mało co świat nie ujrzał dziwnego widowiska... Parlament niemiecki byłby obradował w Wersalu, a francuskie ciało prawodawcze — w Kassel...”

Bismarck na serjo konferował w tej sprawie z Friedenthalem, Benningsenem i Blankenburgiem...

Pewnego razu agent Gambetty zapytał go czy Niemcy uznają rzeczpospolitą...

„Bez wątpienia i wahania — odrzekł Bismarck — Nietylko republikę, ale, jeśli pan chcesz, nawet dynastję Gambetty, jeśli to nam zapewni korzystny i trwały pokój. Dynastia Rotszyldów warta jest Bleichröderów”.

WRÓG ANDRASSEGO.

— || — Mało brakowało, aby prasa europejska nie zaalarmowała znów taką sensacyjną wiadomością, jak zamach madrycki: tym razem nie szło o ukoronowaną głowę, ale o ministra, który ma na głowie łusę potężnej monarchii...

Aleksander Steinhof, subiekt handlowy w Wiedniu, należał do najbardziej zawziętych przeciwników polityki hr. Andrassego w kwestji Bośni i Hercegowiny...

Opozycyjnym swym zapatrywaniom dał on wyraz w następującym liście zapadresowanym do austriackiego ministra spraw zewnętrznych:

„Ekscelencjo! Jeżeli nie przedsięwzięmsz kroków w celu odwołania wojsk z Bośni i Hercegowiny, w takim razie ja, jeden z największych pańskich przeciwników, nie pominię żadnej sposobności, aby Cię zniszczyć. Najuniżeńszy służa waszej Ekscelencji — Aleksander Steinhof.”

Andrassy niewiele robił sobie z tej pogroźki — i tylko ze względu na porządek publiczny oddał tę niedorzeczną kartkę do policji w celu wdrożenia koniecznego śledztwa... Policja rozpoczęła poszukiwania za autorem tych wierszy. Ten jednak dowiedziawszy się o usiłowaniu władzy, uznał za stosowne stawieć się osobiście przed prokuratorem.

Znakomity polityk wkrótce ujrzał się przed sądem przysięgłych, oskarżony o zdradzenie niebezpiecznej groźby; przed sądem był on obrazem kompletnej konfuzji...

Oto jak się tłumaczy ów krwi chciwy pogromca dyplomatów:

Dnia 4 października widział wychodzącego hr. Andrassego z kościoła św. Szczepana; mając stan rozmawiał z kimś obcym i był uśmiechnięty. Co oskarżonego doprowadziło do wzruszenia, gwałtownego zwrócenia się do niego...

— Więc przyjdziecie panie? — zawołała Röschen i oczy jej radością błysnęły.

Zdradziła się biedna, że podobał się jej bardzo ten młody nieznajomy z czarnymi oczyma i delikatną panińską twarzą.

On uradował się też okazaną mu przychylnością i przyrzekał że powróci tu znów, nieraz i dopóty, aż piękna Róża alpejska zgodzi się odjechać z nim razem i jemu wyłącznie życie swe poświęci.

Słyszałem to wszystko i pamiętam każde słowo. Dziwnie to jakoś mi się wydawało i ów nieznajomy, który tak od razu chciał nam zabrać naszą ukochaną siostrę i wzruszenie z jakim ona słów jego słuchała. Spojrzałam wreszcie w słońce chylące się ku zachodowi i posmutniałam zaraz, mówiąc:

— Muszę cię pożegnać, zjawisko moje wdzieczne... wskażcie mi drogę do... — tu wymienił jedno górskie miasteczko — towarzysze moi mnie szukają, śpieszyć do nich muszę. Ale jutro, jak tylko ranek zaświta, czekaj mnie o Röschen tam, gdzieśmy się spotkali, przyjdę do ciebie jedyna, boś ty mi już droższą niż wszystko... Moją ty będziesz cudny alpejski kwiatku... moją na zawsze!

— Odprowadzimy was — chodź Karlu — rzekła siostra.

I znów poszliśmy tą samą ścieżyną, ale teraz Walter nie wypuścił ani na chwilę ze swej dłoni, rączki Röschen i bardzo, bardzo powoli wstępowałyśmy na góry.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Postanowił napisać do niego list stanowczy.

Oskarżony zeznaje następnie, że hr. Andrassygo tylko jeden raz przedtem widział, utrzymuje jednak, że działalność jego, poczynając od roku 1848, zna dobrze z lektury.

Podług opowieści publicznego oskarżyciela, miał być oskarżony w tej chwili, gdy się do sądu stawiał, tak wzruszonym, że można w nim było choć morderczą przypuszczać.

Mimo tych obciążających zarzutów pokazało się jednak, że oskarżony nie jest bynajmniej fanatykiem, ani pyszałkiem gonionym za Herosratową sławą, ale po prostu szaleńcem, któremu zamiast kary, należy się kuracja przysmiana.

Biedak nie miał żadnej pretensji do adresata i wiedział dobrze, że jego pismo nie spowoduje natychmiastowej demobilizacji; wruszyła go kwestia okupacji Bośni i Hercegowiny, więc dalej pisał memoriał groźny do prezydenta ministrów...

Podstępny tłumaczył się, że wyraz zniszczenie (*Ver-nichtung*) miało u niego tylko moralne znaczenie.

Hr. Andrassy, powołany przez sędziego śledczego, zeznał, że żadnej wagi do tych pogroźek nie przywiązuje.

Oprócz tego za uniewinnieniem Steinhofa przemawiało to, że nigdy nie należał do żadnych stowarzyszeń, że nie zajmował się polityką, a co najważniejsza, że w jego rodzinie skonstatowano dotychczas dwa wypadki szaleństwa.

Mimo to wszystko, prokurator obstawał za poczynaniem Aleksandra Steinhofa i wnosił zwykłą karę za pogroźki z obciążającą okolicznością, że osoba zagrożonego zajmuje znakomite stanowisko w państwie i społeczeństwie...

Sąd przysięgłych po krótkiej naradzie uwolnił Steinhofa od oskarżenia...

WYSTAWA

WYROBÓW Z DRZEWA, GLINY I SZKŁA

W MUZEUM PRZEMYSŁOWEM.

II.

— H — Na wystawie zwracają przede wszystkim uwagę w pierwszej zarządcy złozone okazy studzieniczej osady dla małoletnich przestępców.

Są to wyroby stolarskie, kołodziejskie, oraz prostsze narzędzia rolnicze, w liczbie dwudziestu czterech.

Ułożone malowniczo, ściągają one publiczność przysłuchującą się chętnym objaśnieniom członków zarządu towarzystwa osad rolnych, którzy przy swej wystawie ciągle prawie dekurują.

Towarzystwo też, którego działalność coraz szerzej ostatnimi czasy się rozwijała, słusznie chlubić się może okazami wystawionemi obecnie.

Są to owoce dwulicowej pracy wychowalców osady, których z wyrzutek społeczeństwa zdołano zrobić ludźmi do pracy pożytecznej gotowymi.

Dwadzieścia też owych okazów powinno służyć dla publiczności jako dopowiedzenie sprawozdań towarzystwa na dowód, że trudy jego nie są próżne.

Mówi o tem już sama liczebność wystawy osady studzieniczej — tem bardziej zaś w mniemaniu takim upewnić się można, jeżeli bliżej rozpatrzymy owe wyroby.

Przedewszystkiem więc stolarstwo.

Mamy przed sobą ielminacje sprzętów drobniejszych i większych, z drzewa topolowego lub sosnowego, nielornierowanych ani też poliurawanych, wyrobu wielce prostego, ale czystego i zrzecznego.

Sprzęty owe w salonie figurować nie będą, ale ze względu na widoczną trwałość, czyste wykończenie i taniość mogą wybornie służyć w kuchni lub pokoju dla służby, w mieszkaniu zresztą mniej zamożnych ludzi...

Pomiędzy okazami Studzienicy zwraca przede wszystkim uwagę bardzo znacznych rozmiarów kredens, z drzewa topolowego, o rysunku prostym ale gustownym, wykonany przez wychowawcę Bronisława N. przy pomocy innych sześciu wychowalców.

Kredens ten, którego cenę oznaczono na rs. pięćdziesiąt, chwalony jest przez gospodynie.

Został on już kupiony — a w biurze zarządu obstawiano dwie podobne sztuki.

Dalej w liczbie stolarskich okazów Studzienicy — zwracają uwagę dwie szafki, stół, krzesła i taborety, wszystko dość tanie i chętnie przez gospodynie zakupowane lub zamawiane.

Co się tyczy narzędzi rolniczych studzieniczych, te jako to: brony, pługi, ekstirpator, jarmo i grabie, odznaczają się temi samemi, co i roboty stolarskie zaletami.

Dokładne, czyste, a niezbyt drogie, zwracają one uwagę wraz z bryczką węgierską oraz wozem parokonnym, również wystawionemi przez osadę.

Co do bryczki węgierskiej wcale zrzecznej choć może o kołach zbyt niskich i przez to za ciężkiej, to ciekawa jest porównanie jej ze znajdującą się na wystawie podobną bryczką z fabryki szydlowieckiej pana Walderowicza.

Ta ostatnia ze szczegółów mi mniej wykwintnie odrobionemi jest jednak, oile się zdaje, więcej praktyczna, choć też i droższa od pierwszej.

Oprócz trzech tych okazów, więcej wozów i powozów na wystawie brak.

Dowodzi to niedbałości, choćby warszawskich fabrykantów powozów, którym po paryżkich turniejach nie chciało się stanąć do skromnego w rodzinnem mieście zawodu...

Bez zaprzeczenia też więcej nawet ciekawemi aniżeli wyroby warszawskich powoźników byłyby dla nas wozy i bryczki wyrabiane na użytek miejscowy przez drobniejsze zakłady kołodziejskie i stelmachskie, w znacznej, o ile nam wiadomo, ilości rozrzucone po kraju...

— Ba — kiedy ani jednego wyrobu tej kategorii na wystawie niema!

Zwracają za to uwagę okazy w Warszawie wyrobionych kół artyleryjskich z fabryki Lilpola i Rau oraz powozowych z zakładu p. Nalewańskiego; ostatnie bez okucia w cenie rs. dwadzieścia pięć.

Kiedysmy też wspomnieli o narzędziach rolniczych, nie od rzeczy będzie dodać, że oprócz Studzienicy nadano jeszcze na wystawę parę grabi i widły wyrobu włoskiego.

DZIENNIK KOBIETY.

POWIEŚĆ

OKTAWIUSZA FEUILLETA.

CZĘŚĆ DRUGA.

(Dalszy ciąg. — Zbaczycie nr 249).

Obraliśmy sobie byli najkrótszą drogę ku Pustelni z pomiędzy kilku tam wiodących przez trawniki i zarośla parku. Śnieg był na niej wyrównany i nie tknięty i wyraźnie nikt tedy świeżo nie przechodził. Trochę nadziei wróciło mi do serca. Ale w miejscu gdzie się ta ścieżka z inną krzyżowała, Jan idący przodem zatrzymał się zagnęty z cichym wykrzykiem; podbiegłam ku niemu i z niewysłowionem przerażeniem dostrzegłam powtarzające się ślady dwóch drobnych stóp, dwóch wąskich podeszewek, odznaczające się na jednolistości białego kołnierza śniegowego. Spojrzeliśmy nawzajem na siebie z boleścią: — Chodźmy prędzej! — rzekłam z cicha — i przyspieszyliśmy jeszcze kroku. Długo szliśmy jeszcze niestety! za kierunkiem owych śladów, wśród zatrważającej ciszy leśnej, pod szarem, ocieżałem i ponurem niebem tego posępnego poranku zimowego. Doprowadziły nas one prawie do samego końca parku; potem zwróciły się nagle i przepadły w ścieżynie która gaszczy przerzając, kilkunastu krokami doprowadza do Pustelni.

— Pani ma słuszną — rzekł do mnie Jan półgłosem — ona jest tam!

Spostrzegł że stanęłam w miejscu i że nogi się po-

demną chwiała; poprosił abym się wsparła na jego ramieniu. Ale nie mogłam tego uczynić, gdyż ścieżka była za wąska na dwie osoby. Poszłam więc przodem, zbierając wszystkie moje siły... W istocie, była tam ona!

Opisałam tu poprzednio czem był ten kawałek więcej odkryty wśród cieniastej Pustelni; wyjątkowo jego urok, tak pełen poezji, stare jawory tu i owdzie porzucane, resztki kamiennego obmurowania źródła, ciszę samotną tego ustronia... tam to ona była! Przy ujęciu drożyny, pierwsze moje wejście ją dostrzegło. Zaledwie ją znać jednak było. Leżała w swej bladoróżowej sukni, koronkami pokrytej, z głową trochę podniesioną i opartą o jeden z wyniosłych kłonów ocieniających źródła. Spadły w nocy śnieg obrzucał ją jakby zasłoną z gazy. Przypominałam sobie też, że od czasu do czasu odrywały się od gałęzi zwieszonych po nad jej głową, drobne płatki śniegu i spadały lekko na nią.

Rzuciłam się ku niej: — Ciesiu!... Ciesiu! — Kłęczałam przy niej, trzymałam, tuliłam do siebie jej rękę zimniejszą jeszcze od śniegu... Ale napróżno! serce już nie uderzało... biedna twarzyczka posiniiała... ona już nie żyła!

O! moja biedna dziecina!... wtedy to dopiero mogłam łzami zapłakać!

A jednak, niepodobna mi było temu uwierzyć; pomimo smutnych zapewnień mego towarzysza, czepiałam się jeszcze nadziei... Przypominałam sobie, że są w pobliżu w lesie, zaraz za parkiem, chatki węglarzy. Prosiłam Juna żeby spróbował tam ją zanieść... może też, ogrzewszy ją — mówiłam — potrafiły jeszcze przy-

Czy nie zamało, jak na kraj rolniczy?

Zdaje się, że odpowiedzi na to nie trzeba...

Na tem kończymy przegląd niezmierne skromnie przedstawiającego się działu narzędzi rolniczych i kołodziejstwa.

A teraz jeszcze słówko.

Oto niektórzy panowie wystawy zapomnieli na wyrobach swych poumieszczać cen, co wielce jest niedogodnem.

Wartoby zapomnienie to naprawić.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

== Zamieściliśmy w swoim czasie streszczenie sprawozdania z działalności sądu okręgowego warszawskiego za czas od 1 (13) lipca 1876, to jest od wprowadzenia do kraju naszego reformy sądowej do dnia 1 (13) stycznia 1878 roku. Obecnie dowiadujemy się, że sprawozdanie to ma być uzupełnione nowymi szczegółami, i w tym celu prezes sądu okręgowego zwrócił się do pp. sekretarzy wydziałów kryminalnych, cywilnych i hypotecyjnych, ażeby do dnia 1 (13) listopada r. b. przedstawili mu uzupełniające wiadomości statystyczne. Notariusze mają również przedstawić podobne wiadomości, w tym samym terminie. Dopiero w ten sposób uzupełniony wykaz sprawozdawczy przedstawiony będzie starszemu prezesowi izby sądowej warszawskiej. W przyszłości wykazy te sporządzane już będą od razu ze ściśłem zastosowaniem się do formy, ustanowionej przez starszego prezesa izby sądowej. Komornicy sądowi obowiązani będą, o rózce przedstawianych dotychczas wiadomości, komunikować jeszcze w swych sprawozdaniach, czy wykonywali jakiegokolwiek czynności podług ustawy postępowania rozmaitych w warszawskim okręgu sądowym, jako to: oddanie przedmiotów opieczkowanych lub objętych inwentarzem na zachowanie do właściwego sedziego, zaofiarowanie zapłaty i t. p., i jeżeli czynności takie wykonywali, to nie za takowe wyegzekwowali opłaty.

== Z przyczyny, że w ostatnich czasach często przetrafiają się bardzo złe fałszerstwa aktów notaryalnych, prezes sądu okręgowego warszawskiego zwrócił się do pp. notariuszów z prośbą, aby w przyszłości albo osobiście przedstawiali mu prośby o zaświadczenie swych podpisów na aktach, które sporządzili, w tych przypadkach, gdy podpis notariusza musi być zaświadczony przez prezesa; albo też zaświadczali go pisemnie o tem, że podobnego rodzaju akt zapisany do rejestru za pewnym numerem, rzeczywiście został sporządzony.

== Gazety rossyjskie donoszą, że w tych dniach oddany zostanie pod rozpatrzenie władz prawodawczych projekt nowej ustawy dla towarzystwa opieki nad zwierzętami oraz jego oddziałów; według tego projektu wypracowanego przez specjalną komisję, działalność towarzystwa przybrać ma charakter więcej

prowadzić do życia. Porzucił ten, sam splakany jak dziecko, wziął ją zesztywniałą w swoje objęcia i podążył ku owym chatkom. Ach! cóż to był za pochód!.. co za obraz!.. ta zapała przyroda, i ta uroczna zmarła w lutowym ubraniu! Przywdziała jej była—tak mi się zawsze zdaje—idąc za popłemem dzianego, jakiegoś uczucia załotności, chcąc aby śnił jej w zgodzie była z życiem, i także zapewne aby osłoniła wrażliwość jej postaci pozostało u nas wdzięczniejsze, bardziej wzruszające i godniejsze polowania.

Podczas gdy mieszkańcy tych ubogich chatek krzatali się ze mną około ratowania zmarłej, poprosiłam Janę aby poszła do zamku po lekarza, który pewnie już był przyjechał... Ale na co się tu dłużej rozszekać nad temi rozdzierającymi szczegółami? Lekarz po to tylko nadszedł, aby mi o straszliwej prawdzie upewnić.

W dwie godziny potem odniesiono ją do zamku. Powtórzyłam pani de L. uwerę to samo co powiedziałam Janowi, usuwając wszelkie przypuszczenia rozmysłnego samobójstwa: Cesia miała przystęp gorączki i bezprzytomności; wyszła z zamku w tym stanie wśród nocy; zimno ją przejęło i zabiło. Sian podniecenia, w jakim ją widziano poprzedniego wieczoru, nadawał zresztą wszelkie prawdopodobieństwo temu wyjaśnieniu.

Wyprawiono zaraz w południe do pana d'Ehlis telegram, zawiadomieniem że jego żona mocno zastabła. Nadszedł tego samego wieczoru, przyjeżdżając go wa dwie ze świeką, a zaledwie nas zobaczył, zrozumiał że już się wszystko skończyło. Zażądał aby go sam na sam zostawiono z temi biednymi zwłokami, słyszałyśmy długo gorzkie jego łkanie.

W dwa dni później, Cesia już spoczywała na wieki w zaciszu wiejskiego cmentarza w Louvercy, tuż obok tego grobu, w który ośliznęła się była niedługo życia.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

nankowy z pominięciem obecnych policyjno-nadzorczych czynności.

== W przejeździe z Belgradu do Moskwy bawił w Warszawie serbski minister oświaty Olimp Wasiljewicz.

† Dziś w południe wskutek nagłego ataku wyzionął ducha Józef Kowalewski, radca tajny, dożyłtni dziekan Ces. warsz. uniwersytetu i profesor zwyczajny historii starożytnej; o działalności zmarłego powiemy więcej w jutrzejszym numerze.

== Temi dniami przystąpiono w wielu punktach Warszawy do wykonania rozmaitych robót miejskich i żenierskich. Ze niektóre z nich, spowodowane jakimś nieprzewidzianym wypadkiem uszkodzenia, przedsięwzięte zostały dopiero w tej porze roku, pojmujemy to, i co do nich nie niemy do powiedzenia. Dziwnem jednak wydać się każdemu musi to, że z przebiegiem chodników i ścieków, to jest z robotami zaprojektowanymi już zapewne od dawna, nie zaczęto się aż do tak późnej pory, to jest do pory roku najmniej stosownej. Mamy obecnie takie rozpoczęte roboty na ulicach Rymarskiej, Mazowieckiej, Wierzbowej i Dąbrowskiej. Bliska przyszłość okaże, o ile w takich warunkach wykonane roboty asfaltowe okażą się trwałe.

== Brukowanie sadzawki w ogrodzie saskim zostało już ukończone. Obecnie szpary pomiędzy kamieniami zapelniane są mchem. Prawdopodobnie w tych już dniach sadzawka zostanie nawodniona.

== W magistracie tutejszym odbędzie się wkrótce licytacja na dostawy w r. 1879 materiałów bruarskich, mianowicie piasku i szabru; koszt tej dostawy wynoszą do osiemnastu tysięcy rubli.

== W tygodniu od 20-go do 26-go października r. b. targ prazki więcej był ożywionym aniżeli w tygodniu poprzedzającym. I tak: bydła sępowego było na targu sztuk 1,522, w tej liczbie wołów 1,494, krów 28. Z tych sprzedano sztuk 1,436. Z bydła miejscowego wołów 63, krów 80, sprzedano pierwszych 54, drugich 40. Krów dojnych dostawiono 30. Przypędzono też wieprzów sztuk 1,900 (sprzedano do 1 rusi i na prowincję 700), cieląt 500, owiec 500. Przez rogatki przewieziono mięsa wołowego pudów 1,517, wieprzowiny 220, baraniny 585, cielęciny 9 pudów. Co do cen codziennych najniezbędniejszych potrzeb pozostały takowe bez zmiany, oprócz drzewa twardego, którego szczeń zmniejszył się, w cenie z rs. 14 kop. 50 na rs. 14 kop. 25.

== Z urzędowego ogłoszenia towarzystw dróg żelaznych południowo-zachodnich o dochodach za miesiąc sierpień r. b. dowiadujemy się, że w porównaniu z tymże miesiącem zeszłego roku dochód zmniejszył się na oddziale grajewskim o rs. 52,853 kop. 94, na brzesko-kiowskim o rs. 186,421 kop. 19 i na odeskim o rs. 28,123 kop. 60, czyli razem o rs. 267,398 kop. 73; także zmniejszenie się ruchu i wymienionych dróg obchodzi nas z tego względu, że ich ruch towarowy oddziaływał pośrednio do pewnego stopnia na niektóre z naszych linii kolei.

Wiesniacy twierdzą, że tegoroczna zima będzie niezwykle osra i trwała. Twierdzenie to opierają na niezmierne wczesnej i gromadnej emigracji myszy polnych do budynków gospodarskich i domów mieszkalnych. Wprawdzie meteorologia nie zna tego rodzaju prognostyków, ale doświadczenie uczy, że istnienie myszy instyktom widac wiedzione przed mrozną zimą skwapliwie szukają schronienia w siedzibach ludzkich.

== Nowy memoriał w sprawie funduszu Staszycy, wypracowany przez pp. Nowakowskiego i Broniewskiego, przedstawiony został radzie warszawskiej miejskiej dobroczynności publicznej; o ile nam wiadomo, memoriał ów przemawia za zużytkowaniem funduszu w sposób mniej więcej taki, w jaki sam ofiarodawca chciał go użyć.

== W tych dniach wyszła z druku książeczka p. t. „Błogosławieństwo na drogę życia”. O rzeczy tej pisze nam co następuje pani E. L., znana na polu pedagogicznem pracowniczka:

„Jak życie niemowlęcia podtrzymuje się i krzepi zdrowym pokarmem materialnej pierś, tak istota duchowa młodzieży, stojącej już po za progiem dziecięctwa, rosnąca się i wzmacnia za pomocą pocziwej rady i nauki, a chociażbyśmy, idąc za pojęciami abstrakcyjnych filozofów, przyjęli za zasadę, że moralność i nauka są wyrazami czysto absolutnymi, to i wtedy nawet musielibyśmy przyznać wysoką wartość każdemu kto stara się o napromienienie skarbów mądrości po to tylko, aby niemi wyposażyć na drogę życia niedoświadczonej wedle owców.

Takie myśli nasunęła nam świeżo wydana książka autora: „Ziarnko mądrości” (T. J. Roła), z pięknym tytułem: „Błogosławieństwo na drogę życia”.

W dziełku tem napotyknemy w każdym niemal wierszu najszlachetniejsze dążności, czystą moralność, wzniosłe prawdy, wygłaszane bądź to serdecznym piórem samego autora, bądź też głosem najznakomitszych myślicieli naszych.

Z tamąd zgłasza niedawno wieszczka Gabryela wyściga błogosławiającą rękę nad głowami osierociatej dziecin, zbrojąc ją krzyżem Chrystusowym na dole i niedrogo życia; z tamąd potężny głos W. Pola uczy młodzież pracy i niezłomną wolą zdobywać wszystko co godne zdobycia u świata; z tamąd namaszczonego duchem Ig. Hołowińskiego podnosi wobec dzisiejszych pokoleń moc i znaczenie modlitwy, a nieśmiertelny Z. Krasiński każe mnożyć siebie samego i rozdawać dla braci.

Jeżeli słowem, jest to ułożony w wdzięcznej formie „Przewodnik cnoty i obyczajności”, który pragnęlibyśmy widzieć w rękach młodego pokolenia naszego.

== Echo z prowincji

* Dnia 22-go września r. b. JEks. biskup sejneński, święcił Antoniego Sliwińskiego na kapłana i przeznaczył go na wikariusza do Kumbowicz, zaś Franciszka Sadowskiego i Dominika Szwedasa na diakonów.

* W Piotrkowie przyszedł nareszcie do skutku tak dawno projektowany i z taką niecierpliwością oczekiwany muzykalno-dramatyczny wieczór amatorski.

Odtąd się on w d. 27 i 29 października.

Od grano: „Nie mów bop aż przeskoczysz”, „List tajemniczy” i „Dwaj mężowie”.

Przychód ogólny wyniósł, jak podaje *Tydzień*, 678 rs. 96 1/2 kop., z czego straciwszy wydatki wynoszące razem rs. 133 kop. 83, pozostaje na czysty dochód rs. 545 kop. 8 1/2.

Z tej sumy rs. 264 kop. 58 1/2, obrócono na wpisy dla miejscowej młodzieży gimnazjalnej, a pozostałe rs. 280 kop. 50 obrócone zostaną na zakupienie sikawki dla oddziału pierwszego miejscowej ochotniczej straży ogniowej.

* W zeszłym miesiącu delegat dyrekcji głównej tow. kred. ziemskiego, p. Tadeusz Kowalski, zwiadał w stopnickim kilka majątków w celu przeświadczenia się o rezultatach osiągniętych z melioracji gruntowych.

Rezultaty owe przedstawiają się wcale dodatnio.

* We wsi Milejowie, gub. lubelskiej, majątku br. Roztworowskiego, odkryte zostały znaczne pokłady kredy w jak najlepszym gatunku; kreda ta, pisząc na suknie, nie pozostawia śladu pyłu.

* We wsi Sędowice nad Wieprzem włóścianie istniejące w obrębie swych gruntów moczary przemieniają na sadzawki.

* Dobry to przykład zaradności.

* W Rudzie małenickiej powstała ostatnimi czasy nowa, znacznych rozmiarów fabryka surowca kowalnego.

* W diecezji kieleckiej, jak donosi *Przegląd Katolicki*, zmarli: ksiądz Dominik Pelka, wikariusz w Ostrowcach i ksiądz Mikołaj Wiśniewski, kapłan honorowy sandomierski, proboszcz w Chechle, przeżywszy lat 84.

* W okolicy Belżyc i Chodla wykryto bandę złoczyńców dybiących na cudzą własność.

Ujęto ich wraz z dwudziestoletnim przewodcą Janem Drodzem.

Wiadomość tę podaje *Gaz. Lub.*

* Dnia siódmego b. m. w Zajączkowicach, w tomaszowskiem, spłonął dom właściciela dóbr i budynki gospodarskie wraz z krestencją.

Straty dochodzą do piętnastu tysięcy rubli.

* Panująca od dłuższego czasu w m. Łodzi ospa naturalna, obecnie już zupełnie ustała.

== Słyszeliśmy już o kilku wypadkach zagorzenia które omal nie skończyły się śmiercią; zalecamy więc ostrożność.

== W *Gazecie policyjnej* czytamy co następuje: od 8 (20) do 15 (27) października r. b. zameldowano w policji 60 kradzieży na sumę rs. 9,833 kop. 96, z liczby których, jak również i poprzednich, wykryto w tymże czasie 43 kradzieży na sumę rs. 2,788 kop. 96 i obwiniętych o kradzież aresztowano 51 osób. Według od 1 (13) stycznia do 15 (27) października r. b. zameldowano kradzieży 1,872 na sumę rs. 16,835 k. 6, z których wykryto 1,479 kradzieży, na sumę rs. 130,575 kop. 42; pozostaje niewykrytych 393 kradzieży na sumę rs. 39,259 k. 64.

== Piekarze przed sądem!

Przed sędzią pokoju IX-go rewiru stanął wczoraj właściciel piekarni w Warszawie, obwinięty o to, iż w bochenku chleba kupionym w sklepiu wiktualów a pochodzącym z jego piekarni, znaleziono... całą mysz!

Radani w tej sprawie świadkowie zeznali, iż zakwestjonowany chleb był rzeczywiście wypiekem ob-

winionego piekarza, o samym zaś fakcie znajdowania się w nim myszy przekonał się sędzia z przedstawionego przez policję *corpus delicti*.

Piekarz skazany został na zapłacenie kary pieniężnej w ilości 50 rs. lub na dwa tygodnie aresztu.

Tenże sam sędzia sądził tegoż dnia sprawę innego piekarza obwinionego o wypiek chleba ze szkłem — i uważając iż dodatek ów, niepotrzebny w chlebie, może nadto być niebezpiecznym dla zdrowia konsumentów, skazał piekarza na 75 rs. kary lub 20 dni aresztu!

— Z przed krutek sądowych.

Na jednym z posiedzeń karnych sądów francuzkich adwokat, broniąc sprawy gardłowej swego klienta, tak dalece uniósł się gorliwością ocalenia głowy pod sądnie, że wśród najpatetyczniejszego ustępu swej obrony zawołał:

— Jakto! Wicie chcecie skazać pod sądnie na śmierć Dobrze!... Przypuśćmy na chwilę że ten środek kary będzie skutecznym... lecz cóż potem???

— Wypadki.

* Nocy zeszłej około godziny wpół do trzeciej przy ulicy Młynarskiej (za rogatką wolską) pod nr. 14, w komórkach drewnianych napełnionych zbożem wybuchł płomień.

Przeniosły się one na sąsiedni dom mieszkalny i pobliskie szopy.

Ogień przez pierwszy i czwarty oddziały straży został ugaszony.

* Ze szpitala obłąkanych uciekł A. B.

* W jednej z fabryk przy ul. Fabrycznej maszyna urwała palce kilkunastoletniemu chłopcu.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: L. B. rs. 2, J. K. rs. 3 dla najbiedniejszych, J. K. rs. 3 na wpis dla ucznia, W. N. rs. 1 dla nędzy wyjątkowej.

— Administracja dóbr Zielonka uprasza redakcję *Kurjera Warszawskiego*, o przyjęcie załączonych przy niniejszym rs. 4, jako karę od ogrodników z tychże dóbr za kradzież jabłek, — przeznaczając ten fundusz dla niezamożnego K. ucznia gimnazjum, jako też o zamieszczenie w najbliższym numerze swego pisma dla przekonania, że ściągnięta kara od winnych doszła do przeznaczonego celu. — S.

— W dniu onegdajszym o godzinie 7-mej wieczorem w kościele Przemienienia Pańskiego, przez Jks. Siewierskiego pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy p. Władysławem-Zygmuntom Wojcickim, kupcem tutejszym, a panną Eliza-Marją Busche, córką obywatelstwa w Gdańsku.

— *Warszawskie Towarzystwo dobroczynności* w upłynionym miesiącu wrześniu utrzymywało w domach instytucyjnych w średnim przecięciu dziennie:

Stareców i kalek obojej płci osób 283, sierot obojej płci 248. Obiadów gościnnych wydawano dziennie osobom 97, zupy rumfordzkiej osobom 105.

Oprócz tego Towarzystwo udzieliło wsparcia: w pieniądzu rs. 150, osobom 114.

W ogóle zatem żywno i wsparto osób 907.

Do 18 sal ochron uczęszczało średnio dziennie dzieci 2,296.

Z funduszu kasy pożyczkowej udzielono pożyczek niezamożnym rzemieślnikom i osobom z pracy ręk utrzymującym się 52, w kwocie rs. 5,832, do zwrotu w 12 ratach miesięcznych.

Stan funduszu rozporządzalnych Towarzystwa był następujący:

Z końcem m. sierpnia pozostało w kasie gotówki rs. 847 kop. 82.

W ciągu miesiąca września wpłynęło rs. 2,123 kop. 49 1/2.

Było więc razem rs. 2,970 kop. 83.

W ciągu tegoż miesiąca wydano rs. 2,831 kop. 14 1/2.

Pozostało zatem z końcem miesiąca września r. 1878 rs. 139 kop. 69.

Asygnacji zaś zatwierdzonych do wypłaty i oczekujących realizacji pozostało na rs. 1,907 kop. 98.

Warszawa dnia 19 października 1878 r.

Prezes administracji ogólnej A. Preyss.

Członek sekretarz Towarzystwa w z. Heppen.

— *Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej* ma honor podać do publicznej wiadomości po szczegółu ofiarodawców, którzy w ciągu ubiegłego miesiąca, to jest od dnia 1 września do dnia 1 października r. b. dobroczynną składką zasilili ubogich, sprawdzonych przez siostry miłosierdzia.

Dnia 1-go września: Ofiara miesięczna JW. J. P. rs. 100, ofiara miesięczna K. P. rs. 25, ofiara miesięczna G. P. rs. 10, ofiara miesięczna K. S. rs. 25, ofiara miesięczna JW. hr. ordynatowej Zamoyskiej rs. 50, ofiara miesięczna JW. hr. M. P. rs. 25, ofiara miesięczna A. K. Mog. rs. 10, ofiara miesięczna S. L. rs. 10, ofiara miesięczna W. Tekli Rapackiej rs. 6 kop. 25, ofiara miesięczna W. Konstancji Deskur rs. 6 kop. 25, ofiara miesięczna W. Salo. Hantower rs. 1. — Dnia 4-go: Za duszę Marii Mirosławy rs. 5, za poduszkę ofiarowaną na rzecz biera rs. 4, od W. hr. A. P. z próżbami rs. 50, z redakcji *Kłósów* rs. 4 kop. 30, z redakcji *Echa* rs. 5 kop. 40, z redakcji *Przeglądu Katolickiego* rs. 11 kop. 50, ofiara miesięczna W. Jana Blocha rs. 80, razem rs. 428 kop. 70. Biuro wsparło w tym miesiącu 151 rodzin.

— *Birż. Wiad.* donoszą że p. minister skarbu jen. adjutant Greigh, oraz zarządzający Bankiem państwa p. Łamański, mają w tych dniach wyjechać do Paryża. Giełda petersburska ma dopatrywać w tej podróży związek z różnymi projektami finansowymi.

— Banda Łozińskiego, której zbrodnicze dzieła napełniały postrachem Podole i Bessarabię, w końcu zeszłego miesiąca stanęła przed sądem w Sorokach, mieście powiatowem gubernji bessarabskiej. Dnia 15 (27) września zapadł wyrok, mocą którego z 27 obwinionych, 10-ciu uwolniono, a 17-tu skazano na rozmaite kary. Sam Łoziński skazany został na dożywotnie ciężkie roboty w Syberji; inni na ciężkie roboty z terminem; inni wreszcie na osiedlenie w Syberji.

ODPOWIEDZI OD REDAKCJI.

— *Panu Antoniemu Wol...* — „Jasełka” tak nazywają figurki przedstawiające historję Narodzenia Chrystusa. Od świąt Bożego Narodzenia przez ciąg niemal całego stycznia był zwyczaj wystawiania takich jasełek po kościołach na ołtarzach. Niezbyt dawno usunięte zostały jako nie odpowiadające powadze kościołów katolickich.

Nekrologja.

† W piątek, dnia 8 listopada, o godzinie 10-tej zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę s. p. Anny z Bernhardtów **Grajnert**, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci.

† Dnia 8 listopada, jako w bolesną rocznicę śmierci s. p. Feliksa **Dębskiego**, odprowadzają będzie za spokój jego duszy żałobna wotywa o godzinie 11-tej zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, na którą pozostała wdowa z dziećmi zaprasza krewnych i przyjaciół. — 20809 —

† W dniu 9 b. m., to jest w sobotę, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci s. p. Antoniego **Kolasińskiego**, odprowadzają będzie żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża o godzinie 10-tej zrana, na które zaprasza się krewnych i przyjaciół zmarłego. — 20768 —

† Dnia 9 listopada r. b., to jest w sobotę, jako w dzień imienia s. p. Teodory z Garlikowskich **Jankowskiej**, wdowy, odbędzie się za jej duszę w kościele św. Ducha wprost ulicy Mostowej, o godzinie 10-tej zrana, żałobne nabożeństwo, na które córki z zięciami i wnukami zapraszają krewnych i znajomych. — 20820 —

† W dniu 5 b. m., o godzinie 10-tej wieczór, rozstał się z tym światem po krótkiej chorobie s. p. Karol de **White**, generał jazdy, senator, przeżywszy lat 84. W głębokim żalu pograżone dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na wyprowadzenie zwłok z kościoła ewangelicko-reformowanego na Lesznie, na ementarz tegoż wyznania w sobotę dnia 9 listopada o godzinie 2-iej po południu.

† S. p. Władysław **Kossakowski**, urzędnik warszawskiego Towarzystwa ubezpieczeń od ognia, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 48, w dniu 6 listopada życie zakończył. W nieobecności rodziny, koledzy zmarłego zapraszają znajomych na mszę żałobną odbyć się mającą w dniu 8 b. m. i r., to jest w piątek, w górnym kościele św. Krzyża, o godzinie 11-tej zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia, o godzinie 4-tej po południu na ementarz powązkowski. — 20816 —

† S. p. Stanisława z Kurzawskich **Klingenberga**, żona b. rotmistrza huzarów wojsk cesarsko-rosyjskich, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 35, w dniu 6 listopada r. b., o godzinie 12 w nocy, życie zakończyła. Stroskany mąż z braćmi i siostrami zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele świętego Krzyża w dniu 8 b. m., o godzinie 10-iej zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 2-iej po południu, odbyć się mające. — 20790 —

† Najserdeczniejsze składam podziękowanie kolegom syna mego s. p. Piotra, za tyle dowodów przyjaźni okazanej mu przy ostatniej posłudze koleżeńkiej. Przyjmijcie odemnie macierzyńskie błogosławieństwo i zapewnienie, że okazaniem mu tej przyjaźni zdołałicie sprawić ulgę sereu tak ciężko strapionej matki. — *Konstancja Wosińska* — 20,727 —

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 6-go listopada. — Mieszkańcy Saint-Germain pod Paryżem, gdzie zmarł Thiers, postanowili wzniesć ku czci jego wielką statwę marmurową.

× **Paryż** 5-go listopada. — Ogólny dochód z wystawy powszechnej za czas od 1-go kwietnia do 31 października wyniósł 12,621,908 franków.

× **Paryż** 5-go listopada. — Wczoraj w kościele św. Roeha odbyło się żałobne nabożeństwo za duszę s. p. Garnier-Pagès, poczem wyruszył kondukt żałobny, któremu towarzyszyły nieprzebrane tłumy.

× **Paryż** 6-go listopada. — Onegdaj w Saint-Sauveur (departament Loary) schwytano parę małżonków, która z szesnastoletnią córką, dwanaścioro dzieci pozbawiła.

× **Rouen** 5-go listopada. — Donoszą tu, iż cała dolina Auge stoi pod wodą, w Pont-l'Évêque woda wylała na dwa metry wysoko. W Lisieux powódź zniszczyła całe mienie ludności. Fabryki zatopione. Most zerwany. Ludność w niestęchanej nędzy.

× **Madryt** 5-go listopada. — *Epoca* ostro krytykuje list Don Carlosa do kr. Izabelli, z okoliczności zamachu na życie króla hiszpańskiego.

× **Berlin** 5-go listopada. — Magistrat przyznał prof. Wernerowi za jego obraz przedstawiający obrady kongresowe 48,000 marek; zezwolono obraz wystawić na cele dobroczynne w Berlinie, Wiedniu, Paryżu i Londynie.

× **Berlin** 6-go listopada. — Dział nastąpią zaślubiny jedynej córki ks. Bismarcka, hr. Marii, z hr. Kuno Rantzau. Zapro-

szone tylko najbliższych krewnych i przyjaciół obydwojch rodzin. Wyjątkowo proszono kilku dyplomatów.

× **Wiedeń** 6-go listopada. — Straty armji austriackiej poniesione przy okupacji Bośni i Hercegowiny wynoszą, oprócz poległych pod Maglajem, Bichaczem i Peceh, ogółem 4,736 ludzi, z których było 3,885 rannych, 666 zabitych i 235 zaginionych.

× J. I. Kraszewski w odpowiedzi na pismo przesłane mu przez sejm galicyjski i podpisane przez wszystkich posłów, z powodu zbliżającego się jubileuszu, wystosował do marszałka sejmiku hr. Ludwika W. dziekię list następującej treści: „Jasne Wielmożny Marszałku! Z prawdziwym rozrzewieniem odebrałem przez dzienniki wiadomość o zaszczytnej, jaką mnie spotkał, któregoż anim się mógł spodziewać, anim mógł nań zasłażyć. Słowo uznania wyrzeczone przez tych, którym kraj cały powierzył tłumaczenie swych myśli, jest dla mnie najwyższej ceny i nad wszelki wyraz droższem. Racz jasnie wielmożny pan, który sejmowi Galicji przewodniczysz, pozwolić, abym w dostojne ręce Jego złożył czci najgodniejszemu zgromadzeniu wyrazy najgłębszej wdzięczności, której mi wysłowić trudno; racz zarazem przyjąć dzięki Mu należne odemnie i wyznaczenie najszczerzego szacunku i poważania, z jakim miło mi zostawać. — Waszej Ekscelencji służą obowiązany i najniższym J. I. Kraszewski. — Dreżno, 20 października 1878 r.”

Przegląd polityczny.

Należyte rozwiązanie zagadki ostatniego ciężkiego spadnięcia kursów nie przyszło z dzisiejszymi dziennikami. *Börsen-Courier* wychodzący w Berlinie, z kąd zwykle ruch zniżkowy się rozpoczyna, tłumaczy to przypuszczalnie kilku faktami finansowymi i jednym politycznym.

Do finansowych natury miejscowej, zalicza odkrycie znacznego oszustwa w banku frankfurckim, oraz duży odpływ akcyj pruskiego kredytu ziemskiego; do finansowych zaś natury ogólnej wciąga zawód doznany przez spekulantów berlińskich na podróży ministra skarbu jen. Greigha. Dziennik giełdowy mówi to nie obwijając rzeczy w bawełnę: „Ogólny spadek papierów rosyjskich na rynkach był spowodowany tem, że minister Greigh odjechał ztąd, nie zawarwszy żadnego stanowczego układu.”

Faktem zaś natury politycznej, który według *Börsen-Cour.* ciężko oddziałował na kursa, była wiadomość o ośnowie ultimatum angielskiego przesłanego emirowi Afganistanu. Osnowa ta, podana przez wysokiego urzędnika angielskiego ministerjum wojny, półkownika Loyda Lindsay'a na uciecie członkom towarzystwa rolniczego w Abingdonie, zmierzająca do wyparcia poselstwa rosyjskiego z Kabulu, niedopuszczenia do traktatu między Afganistanem a Rosją, wreszcie zmuszenia Szir-Alego do neutralności — powszechnie się nie podobała w świecie pieniężnym. Widzą w tem ultimatum nie tylko pogardliwe traktowanie Afganistanu, jakby wyjętego z pod prawa narodów, ale i wyzywanie Rosji.

Przypadła w tych czasach wyprawa jen. Łomakina do Merwu, przedsięwzięta według gazet petersburskich dla powściągnięcia koczowniczych turkomanów napastujących karawany handlowe sąsiadów, musiała w bujnej wyobraźni pieniężników wywołać cały obraz już niemal rozpoczętej walki między dwiema największymi w świecie potęgami. Strach zaś o uzasadnienie powodów strachu nie pyta.

Nareszcie do mniej więcej dowolnych wniosków, snutych z faktów rzeczywistych, przychodzą całe szeregi wierutnych plotek, w których na wodzie i wietrze budowane kombinacje kilku podrzędnych dzienników rosyjskich, podawane są za prawdę niezawodną. Do takich plotek należy włączać się w tej chwili po dziennikach cały plan wojny „półurzędowej” z Anglią w Azji, wyszły z *Ruskiego Mira*. Dość na dowód jego fantastyczności powiedzieć: że gdyby istotnie był powzięty, toby o nim dziennikarze nie wiedzieli.

Dla osobliwości przytaczamy ów plan w streszczeniu, jak go podaje paryżki *Univers*, przysięgając, iż jego własny korespondent wyszperał te dane w wysokich sferach (*Ruskiego Mira*). Owóż dzwignią „wojny półurzędowej” mają być trzy następne przedmioty: 1. Składki i zapisy zbierane na korzyść Afganistanu przez kluby, komitety i osoby prywatne. 2. Werbunek ochotników do armji afganistańskiej przez komitety specjalne. 3. Czasowy zaciąg oficerów rosyjskich do służby afganistańskiej, przy urlopach 11-miesięcznych ze strony swej władzy.

Plan ten, jak widzimy, nie zaleca się nowością. Zalecą jego największą jest to, że pierwszy punkt byłby się wielce podobał. Zbieranie składki na „biednych patagończyków”, bywa niekiedy pożyteczne dla kwestarzy.

Z za Bałkanów *Journ. de St. Petersburg*, w odpowiedzi na skargi Porty, przynosi cały szereg uspakajających wiadomości: że w Rumelji zajętej przez wojska rosyjskie

New-York 6-go.—Kandydaci stronnictwa Tammany do posad stanowych zostali w N. Yorku pobici. Cooper wybrany mayorem (burmistrzem) New-Yorku większością 15,000 głosów.

(A. T.).

(Znaczenie zeszłej szarady: *Parnas*).

d) właściciele akcji bezimiennych chcący uczestniczyć w ogólnem zebraniu, obowiązani są przedstawić dyrekcyi osobiście, lub przez należycie umocowanych pełnomocników, nie później jak na dni 14 przed ogólnem zebraniem, będące w ich

—1—2—20730—

—17790—4—12—

— **Józef Finkelstein, dentysta ame-
rykański**, przy ulicy Rymarskiej nr 16, nad cu-
kiernią, przyjmuje cierpiących od godziny 10-tej rano
do 5-tej po południu. — 19750-3-12—

Mam honor zawiadomić mych Szanownych gości,
Czy który jada z mięsem lub też w piątki pości.
Ze mając ich wygodę i dobro na względzie,
Urządziłem nadalniej, w której codziennie będzie:
Żrana smaczne śniadanie, obiad czysty, zdrowy,
Pieczeń wołowa z różną—przez wieczer zimowy,
Kotlety i potrawy, przekąski, przysmaki,
W niedziele znów i czwartki, zawiesziste flaki.
W piątki ryby smażone lub marynowane,
Albo też po żydowsku cebulką nadziane,
Piwo zawsze wyborne, wódki wysmienite,
Portery tak wytrawne, jak zarówno syte.
Proszę tylko pamiętać o placu Trzech Krzyży,
A tam, gdy który z gości się taskawie zbliży,
I przejdzie się do rogu—aż Brackiej ulicy,
Zastanie to co tylko dla siebie zażyczy.
O co uprasza, zawsze pełen szczerzej troski
O dobro swoich gości

1-1

— 20744 —

W e k s l e:

Papiery publiczne.	Dopelniono transzakeji	Z końcem giełdy		Akcie i Obligacje.	Dopelniono transzakeji	Z końcem giełdy	
		żądano	placono			żądano	placono
Oblig. skarbowe rs. 100.	—	—	—	Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 125.	—	—	238. —
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—	100. —	—	Akc. dr. żel. War.-W. rs. 100	—	—	—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże.	98 70	98 55	—	Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—	—	80. —
„ „ „ male.	98 40 35 30	98 50	—	Akc. dr. żel. War.-Terespol.	—	—	—
Listy zast. m. War. serji I	—	94 60	—	Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej.	—	—	115. —
„ „ „ II.	94 65 10	94 20	—	Akc. Banku Hand. w Warsz.	—	270. —	—
„ „ „ III.	93 60 65	93 80	—	Akc. Banku Dyskont. w War.	—	270. —	—
Listy zast. m. Łodzi serji I i II	—	—	—	Akc. Banku Handl. w Łodzi.	—	—	248. —
4% List. likwidacyjne duże.	88 25	88 35	—	Akc. W. ar. Tow. ub. od ognia	—	127. —	125. —
„ „ „ male.	88 20	88 30	—	Akc. War. Tow. fabr. cukru	—	—	610. —
Bil. Bank. Ces. ser. I i II i III.	—	—	—	Akc. Tow. fab. cukru Józefów	—	—	225. —
Ros. Poż. Prem. z r. 1864.	—	—	—	Akc. Dobrzeł. T. fabryki cukru	—	—	560. —
„ „ „ 1866.	—	—	—	Akc. T. Lipop. Rau i Loew.	—	—	—
5% Listy zastaw. rosyjskie.	119. —	—	—	Akc. Towarzyst. fab. machin	—	—	—
Powozka wschodnia	—	119 50	—	Akc. Towarz. Łazien i Łazni	—	—	—
		92.25	—				

Wartość kuponów od listów zast. 14 $\frac{1}{2}$ % nowych 187 $\frac{1}{2}$ zastawnych m. Warszawy ser. I i II 50 — m. Łodzi 67 $\frac{1}{2}$
listów likwidacyjnych 173 $\frac{1}{2}$ obligów skarbowych 40 pożyczki prem. 1-jej emisji 158 $\frac{1}{2}$ 2-jej emisji 75
Monety: Półimperjały rs. — — — Szutki dwudziestofrankowe rs. — — — marki niemieckie rs. — kop. —
ruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austriackie rs. — kop.

M. Muszkat. Skład herbaty. Senatorska nr 16. — 20229

TEATR WIELKI.

Dziś: Modniarki. Jutro: Adanna Lec urrer.

TEATR ROZMAIŃCOCI.

Dziś: Poczciwi Wieśniacy.

CENY ZBOŻA.

z dnia 5 listopada 1878 roku

na stacji „Praga“ d. z. warszawsko-terespolskiej.
Pszonica: nowa wyborowa 127 — średnia 10 — 120 ordy-
 naryjna 91 — pszenica stara wyborowa — Żyto: no-
 we wyborowe 84 — wyborowe — średnie 77 — 82. or-
 dynaryjne 73 — **Jęczmień:** wyborowy 80 — średni 72 —
 80. ordynaryjny 62 — **Owies:** wyborowy 78 — średni
 66 — 73. ordynaryjny 60 — **Groch:** 75 — 95. **Gryka:** 70 — 79.
Kasza: 75 — 105 — ordynaryjna — B. Werner et Comp.

CENY TARGOWE.

na Placu Witkowskiego

z dnia 6 listopada 1878 roku.

Pszonica: (wagi 242 — 250 funt.) am. i ordynaryjna od rs. —
 kop. — do rs. — kop. —; psra i dobra od 6.15 do 6.3;
 biała od 6.75 do 7. — wyborowa od 7.50 do 8.10. **Żyto:** (wa-
 ga 232 funt.) korzec stare od 4.10 do 4.80; nowe od — do —
 —; **Jęczmień:** 2 i 4-ro rzęd. (waga 202 f.) korzec od — do —
 —; **Owies:** (waga 142 f.) korzec od 2.70 do 3. —
Gryka: (waga 200 f.) korzec od — do —. **Rzepak:** let-
 ni od — do —; zimowy od — do —. **Rzepak:** rapps
 zimowy od — do —. **Siemie:** letnie od — do —
Groch: (waga 262 f.) polny od — do —; cukrowy od — do —
 go —. **Fasola:** od — do —. **Kasza:** jaglana od — do —

do —; jeźmienna od — do —; gryczana gruba od — do —
 do —. **Maka par.** pszena 000 pud. od — do —; psz.
 00 pud. od — do —; pszen. I pud. od — do —; pszen.
 II pud. od — do —; pszen. III pud. od — do —. **Mą-**
ka żyt. pytł. nr 1 i 2 pud. od — do —. **Jarzyny:** ziem-
 niaki nowe od 1.35 do 1.50. **Okrasa:** Masło świeże funt od — do —
 —; solone pud od — do —. **Clej:** rzepakowy pud
 —; lniany pud od — do —. **Sledzie:** szkockie beczka
 od — do —; angielskie beczka od — do —. **Siaro:** pud od
 36 do 35. **Słoma:** pud od 25 do 26. **Drzewo opał:**
 twar. sąż kub od — do —; mięk. sąż kub. od — do —
Olej skalny funt od — do —.

DOWOZY osi z dostawą na miejsce:
 Pszenicy 562, żyta 315. jęczmienia —, owsa 77 korey.
Cena okowity z dnia 6 listopada.
 78% z akcyzą kop 7 od %.
 Hurtow. skład. wiadro 7.34 — 7.37 g. 2.39 — 2.40 (z dodat.
 Pojedyn. szyn. 7.43 — 7.47 g. 2.42 — 2.43) 2%
 Stosunek garnca do wiadra 1:0.307%

STAN POWIETRZA
 Dziś rano zimna st. 1 w południe ciepła st. 2 (Reau-
 mura (748 Odmiana.)

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Wars. st. 4 e 10

LECZNICA
 dla przychodzących chorych,
 Nowy-Swiat nr 55 (wprost Ordynackiego).
 Przyjmują w niej następujący lekarze:
 od 9—10 z chorobami wewnętrznymi, codziennie, dr

Filipowicz:
 od 9—10 z chor. skóry i wener., codziennie, dr T.
 Zera, (ordyn. klin. uniw. szp. S-go Łazarza).
 od 10—11 z chor. szczęk i zębów, codziennie oprócz
 świąt, dr Piotrowski. W tychże godzinach
 przyjmują się zamówienia na aparaty sztucznych
 zębów
 od 10—11 z chor. wewnętr. specjalnie płuc i gar-
 dła, codziennie prócz niedziel, dr T. Hering.
 od 11—12 z chor. oczów, o ziennię, dr Z. Kram-
 sztyk, (ord. klin. ocznej uniw.).
 od 11—12 z chor. wenerycznymi i skóry, codziennie,
 dr J. Diehl, (ordynator szpitala S-go Ła-
 zarza).
 od 12—1 z chorobami uszu, w poniedziałki i piątki,
 dr S. Taczanowski.
 d 12—1 chor. wewnętr. specy. nerwowymi i za-
 stosowaniem „leczniczości“ w poniedziałki, środy
 i piątki, dr M. Brunner, (właściciel inst. cho-
 rob nerwowych).
 od 12—1 z chor. organów moczopłciowych męz-
 kich, we wtorki, czwartki i soboty, dr M.
 Brunner.
 od 1—2 z chorobami wewnętr. specjalnie wieku
 dziecięcego, codziennie, dr J. Pomański.
 od 1—2 z chorobami kobiecymi, codziennie, dr J.
 Szczygielski.
 od 2—3 chorob. wewn. (przeważnie pierśiowych), co-
 dziennie dr W. Lewandowski.
 od 2—3 z chorob. chirurgicznymi (zewnątrznymi),
 codziennie prócz świąt dr Zawadzki, (starysz.
 ordyn. szpitala Ujazd. skiego).
 od 3—4 z chorob. wewnętrznymi, codziennie, dr B.
 Chrostowski, (asyst. klin. dyagn. przy uniw.).
 Opłata za poradę 25 kopiejek. —177—

PRAKTYCZNE I TRWAŁE MASZYNY DO SZYCIA, SPRZEDAJE POLLACK. SCHMIDT. KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE Nr 7

W przejeździe zabawę do 17 b. m.
 w Warszawie w Hotelu Europejskim.

NAGNIOTKI

na palcach, pomiędzy palcami,
 na brzuszkach, pod
 paznogotami, pod nogami, usu-
 wam z jak najlepszym skut-
 kiem, bez zwykłego niebezpiecz-
 nego wycinania i bez najmniej-
 szej boleści lub złych następstw.

ELŻBIETA KESSLER, z Berlina,
 chwilowo w Warszawie, w Hotelu Eu-
 ropejskim.

Uznanie!

Uwolniony od ciężkiego bólu nogi
 przez panią E. K. z Berlina sposobem
 nadzwyczaj lekkim i trafnym, czuję się
 w obowiązku to prawdziwie dobre i rze-
 telne postępowanie publicznie pochwalić.
Gustaw, ksiądz Thurn i Taxis.
 Wiedeń, 15 października 1875 r.

Uznanie!

Uwolniona zupełnie w bardzo krótkim
 czasie od dokuczających mi zastarzałych
 nagniotków przez panią E. K. z Berlina,
 uważam za obowiązek polecić ją jaknaj-
 menniej wszystkim również cierpiącym.
 A co najgłośniejsza, że środek, którym
 p. E. K. usuwa cierpienia i delikatne
 przytem obojętne się, nie sprawiają ani
 na chwile bólu ni trwoży. Pragnę więc
 aby sposób wymienionej wyżej pani Kes-
 sler dla powszechnego dobra zyskał u-
 znanie i zastosowanie w dalszych ko-
 łach, podając o tem do publicznej wiadomości,
 składając jej przytem moje naj-
 szersze podziękowanie.
Matylda hrabina Kotulińska,
 z domu hr. Schönberg, Glanachau.
 Wiedeń, 16 września 1875 r.
 3—3 —20505—

Do Zakładu Fabrycznego w Warszawie już
 egzystującego, a mającego świetne widoki po-
 wożenia przy odpowiednich funduszach, po-
 sought się.

Wspólnika z kapitałem

6000 rubli

Adresy przyjmują Warszawską Agentura O-
 głożeń, Senatorska Nr 22, pod lit. A. G.
 S. 800. 1—3 —20803—

Za bardzo przystępną ceną, Okrycie damskie,

najmodniejszego fasonu i materiału, zupełnie
 nowe, do sprzedania, oraz kołnierzyk i mu-
 ka tunakowa, weale nieużywane. — Ulica
 Zielna Nr 13, stróż wskaże. —20777—1—2

Do sprzedania:

Suknia jedwabna popielata; futerko dla pa-
 nienki lat 14; szlupa morowa do podszycia
 futerka; można widzieć od godziny 11 do 3.
 Nowy-Swiat Nr 14, mieszkania 15.
 —20806—1—1

Wspólnik z kapitałem

Rs. 15 000

potrzebny jest do interesu towarowego egzy-
 stującego w Warszawie od lat kilkanaście i
 przynoszącego dobry procent, w celu rozsze-
 rzenia takowego odpowiednio do potrzeb dzi-
 siejszych. Łaskawe oferty pod lit. A. F. Z.,
 uprasza się składać w Warszawskiej Agentu-
 rze Ogłoszeń, Senatorska 22.
 1—3 —20804—

PRODUKTA WIEJSKIE

Anny Witte,

Marszałkowska Nr 62,

otrzymano: **Drób świeży:** indy miode,
 kaczki, pulardy, gęsi, **Zwierzęta:** Sarny,
 zające, **Wędliny:** szynki, poledwien, kieszki
 pasztetowe, **Nabiał:** masło solone litewskie,
 świeże i śmietankowe, sery: francuskie fabryki
 Fleury i różne krajowe, **Konfitury, kompo-
 ty, soki, Fikie i marynaty.** Miod w ma-
 lych słoikach, Chleb wiejski, Maki i Kasza.
 1—3 —20801—

Maszyny do Ponczoch

Szwajcarskie,

Amerykańskie

nowej ulepszonej konstrukcji

Miodowa 10, Julian Berg.

1—6 —20647—

Do sprzedania

Szuba Damska,

2 Futra i Paltocik, oraz Suknie welna-
 ne, popielate i jedwabne. Ulica Królewska Nr
 41, mieszkania 24, od 1-szej do 3-ciej.
 1—2 —20782—

Tryk i trzy Owce,

rassy Moldawskiej, zupełnie czarne, są do
 sprzedania. — Wiadomość na Czystem, stacji
 kolei Warsz.-Wied. w remizie parowozów.
 —20808—1—3

Za bardzo przystępną ceną, jest do sprzedania



Garnitur Mebli,

francuskiego fasonu, oraz sze-
 slong skóra pokryty, sofa turecka i łóżeczko
 dziecięce rozbierane. — Ulica Chłodna Nr 23,
 piąta sień od bramy, mieszkania Nr 12.
 —20807—1—5

Bardzo tanio

do sprzedania: salopa damska, białe lisy
 kryte materiałem jedwabnym. — Wiadomość bliższa
 przy ulicy Chmielnej Nr 56, II-gie piętro, w po-
 dwórzu na prawo, mieszkania Nr 9. Zastać
 można codziennie od godz. 9—4 po południu.
 1—3 —20757—

Jest do odstąpienia

DYSTRYBUCJA

przy ulicy pierwszorzędnej. — Wiadomość w Kto-
 sku róg Królewskiej i Krak. — Przedm. ścia.
 —20811—1—3

Są do sprzedania

bardzo piękne Meble,

w stylu poważnym (renaissance), z orze-
 amerykańskiego (mate), do ozdoby wspaniałe-
 go salonu służące, składające się z 6-ciu foteli,
 6-ciu krzeseł, stołu dużego, oraz 2-eh
 wielkich kanap; tamże kozetka formy S, or z
 lampą stołową. — Wiadomość ulica Królewska
 Nr 4-ty, stróż wskaże. 1—3 —20779—

Do sprzedania

Dwie Maszyny do szycia,

Wheeler i Wilsona, i Wilcoxa et Gibbsa,
 dla czapnika. — Pańska Nr 55, mieszkania 6.
 —20810—1—2

Do sprzedania:

Kanapa, stół, 6 krzeseł — mahoniowe, za rs. 30,
 oraz szuba sukienka, podbita baranami czar-
 nymi, w dobrym stanie, za rs. 22. — Ulica Śie-
 pa Nr 10, mieszkania 5, drugie piętro.
 —20789—1—2

Do sprzedania

Nieruchomość,

składająca się z placu frontowego i oficyny
 trzypiętrowej, w dobrym punkcie. — Wiadomość
 u Powichrowskiego adw. przys. ulica Przejazd
 Nr 13. —20788—1—3

Jest do sprzedania w dobrym stanie

Wózek dla osoby niechodzącej,

za przystępną ceną. — Ulica Ciepła Nr 1, mie-
 szkania 9, trzecie piętro. —20793—1—3

Na kilka miesięcy do odnagajcia

kilka pokoi i kuchnia

z wodociągami, na parterze. — Wiadomość u
 stróża lub u possesora, do 9-tej godz. rano. —
 Marjańska Nr 2a. —20759—1—2

Ktoby miał do zbycia zaraz

Karete podwójną lekką

w dobrym stanie, raczy się zgłosić w jaknaj-
 krótszym czasie do szwajcara Hotelu Victorja,
 ulica Jasna. 1—1 —20781—

Z powodu słabości właściciela jest do odstą-
 pienia zaraz

KAWIARNIA

w dobrym punkcie, w miejscu ludnem około
 kościoła pomiędzy kilkoma fabrykami. Zakład
 ten może być użyty na inny proceder. — Wi-
 adomość na miejscu, to jest przy ulicy Chłodnej
 pod Nr 18. 1—2 —20785—

Pokój

od frontu, z przedpokojem wspólnym, do naję-
 cia zaraz, do 1-go Stycznia 1879 r., może być
 z opatem i usługą. — Ulica Sienna Nr 11, mie-
 szkania 8. —20739—1—1

Potrzbna jest na wieś

Bona Francuzka,

z Szwajcarii, do trojga dziewczynek. — Wiado-
 mosć: ulica Chmielna Nr 13, na dole, w bra-
 mie na lewo; do godziny 12 rano.
 —20688—2—3

Za 1,000 rs., w Grodzisku sprzedaje się

graniczący z parkiem, naprzeciw willi pana
 Völlnagela, mający szerokości dziesięć pretów,
 a wszystkiego zawierający 333 przętów kwa-
 dratowych, bardzo dogodny pod każdym wzglę-
 dem. — Oferty adresować do Sztabu-Kapitału
 Żaremby w Nowo-Mińsku. —20636—5—6

Dwa Pokoje

z przedpokojem i kuchnią, wodociągami i zle-
 wem, do wynajęcia w każdym czasie, przy
 ulicy Marjańskiej Nr 2B, stróż wskaże.
 —20776—1—1

Zaraz do wynajęcia

POKOJ

na dole, w oficynie, w hotelu Paryskim. — Wi-
 adomość w Magazynie Ubiórów Męskich.
 —20811—1—1

Sklep Wiktuałów,

z mieszkaniem dużym i suchym, do sprzedania
 z raz z powodu wyjazdu. — Ulica Nowolipie Nr 34.
 —20812—1—3

PORTMONEIKA,

w której oprócz książki legitymacyjnej, znajdo-
 wało się 12 biletów na obiad, 2 kwity na
 dzieła Kraszewskiego, kwit na odebranie rs 18
 za korepetycję i inne drobne rzeczy. — Su-
 mienny znalazca zechce za stosownem wynag-
 rodzeniem (dnies. na ulicy Chmielnej Nr 13A,
 mieszkania Nr 13, między 3-cią a 5-tą.
 2—2—20738—



Dnia 5-go Listopada 1878
 roku o godzinie 4-tej po
 południu, przy ulicy Prze-
 chodniej skradziony został

WOZ z wozem

w deskach, nowy, na żelaznych osiach, malow-
 any na kolor brązowy; koni ciemno-kasztan-
 owaty, na imię miał znak biały, lat 8.
 Uprasza się kobytkolwiek miał jaką wiado-
 mosć, żeby dał znać do Jana Kozłowskiego,
 majstra zdunskiego, przy ulicy Wroniej pod
 Nr 1173e, nowy 15, za nagrodą.
 2—3—20722—

Do sprzedania

WYZEŁ

(Ponter), w pierwszym polu — Ulica Szczygla
 Nr 3, mieszkania 14 —20695—2—2

MAGAZYN
Garderoby Męskiej,
ulica Bielńska Nr 601 (w Hotelu Paryżkim).

Ze względu na sezon **OBECNY** zapatrzylm mój Magazyn w najmniejszej
sze zagraniczne i krajowe materiały, na wszelki rodzaj garderoby męskiej. Wy-
konanie takowej w mojej pracowni wedle najnowszej mody, z dokładnem i e-
leganckiem wykonaniem, po cenach stosunkowo nader przystępnych, oto jed-
na zasada, na której zakład opiera swe powodzenie.
Nadmieniam przytem, iż w rzeczonym Magazynie, również starannie wy-
konczona jest gotowa garderoba.

ARTUR.
Bielńska Nr 601. — 19918 —

1878 WYSTAWA PARYŻKA 1878
The Wheeler & Vilson Manufacturing Comp ny
Union Square New York
która za doskonałość swoich Maszyn do szycia poprzednio już otrzymała

W Paryżu 1861 i 1867 **Na wyższe Nagrody** W Wiedniu 1873.
W Londynie 1862. W Filadelfji 1876.
ponownie na Wystawie Paryżkiej zaszczyconą została jedną ze stu udzielonych.
Wielkich Nagród honorowych
gdy tymczasem pięć z 80-ciu współubiegających się przyznane zostały tylko zło-
te medale, których w ogóle 2600 rozdano, co za najl. pszy dowód niezrównanej doskona-
łości oryginalnych Wheelera i Vilsona Maszyn do szycia służyć może.
Wielka der Platin, w Warszawie ulica Ryńska Nr 8.
2-2 — 20575 —

MAGAZYN FUTER I CZAPEK
Kazimierza Konińskiego,
przeniesiony został z Krakowskiego-Przedmieścia Nr 51 na Nowy-Swiat pod
Nr 67, do domu Zarządu Wojennego.
Magazyn zapatrzony został w różne futra, a mianowicie: Palta
zopowe, kuno-e i inne. Szuby j. dwabne lisami sybirskimi
podzite; Paltoiki masłace popielicami podzite; Garnitutki
tunakowe, grebowe, szopowe i inne; Czapki barankowe, wojsko-
we, cywilne i studenckie, w różnych gatunkach i fasonach. Ce-
ny bardzo przystępne. Magazyn przyjmuje także futra męskie i
damskie do cylowania i p. dszycia, oraz skorki różnych futer do
wyprawy. — Jest także kilka **Kalt** używanych do sprzedania.
1-12 — 20805 —

Znany od lat kilkunasto
MAGAZYN UBIORÓW MĘSKICH
S. MAGNUSKI,
egzystujący dotąd przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4 prze-
niesiony został w tych dniach do domu Nr 62 przy ulicy
Marszałkowskiej
I zapatrzony na bieżący sezon jesienno-wiosenny w **gotowe ubiory** męskie, jak niemniej w zna-
czny **wyбір sukna i kurtów** krajowych i zagranicznych, z których obstarunki
wykonują się w krótkim czasie i ze znana dokładnością.
O czem zawiadamiając Szanownych Klientów, nadmieniam przytem, iż
Magazyn przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4
niezależnie od nowo otwartego, utrzymanym zostaje jeszcze do 8 Stycznia 1879 roku,
to jest do czasu expiracji najmu lokalu.
4-6 — 19710 —

FABRYKA KAROLA MINTERA
zawiaadamia
że główna Sprzedaż **Trumien Metalowych**
i
innych jej wyrobów
odbywa się
W SKŁADZIE FABRYCZNYM
w Warszawie, ulica Miodowa, pałac Grabowskich,
oraz, że wszelkie Wyroby Fabryki, oznaczone są ceccha fabryczną. 14256

FURMAN
któryby zarazem pełnił obowiązki stróża, otrzy-
ma 15 rubli miesięcznie i mieszkanie z kuch-
nią, przy ulicy Chłodnej Nr 17. — 20763 — 1-3
U akuszerki **M. E.** jest
MAMKA
młoda, ze świeżym pokarmem, Niemka. — Ulica
Chłodna Nr 20. — 20774 — 1-1

Winogrona Badeńskie,
codziennie świeże, otrzymuje sta-
le skład Win i Delikatesów
Ign. Lijewskiego i Ski,
wprost 5-go Krzyża.
Tenże skład poleca
Jabłka Tyrolskie Rozmarynowe.
— 20658 — 1-3

Jest do sprzedania zaraz, bardzo korzystna
Kawiarnia
przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 19. — Wia-
domość tamże. — 20742 — 1-3

JABŁKA
niezwykłej wielkości i wybornego smaku,
nadeszły ze wsi. — Ulica Wiejska Nr 3. — stróż
wskaze. — 20754 — 1-1

Skład węgla kamiennego i drzewa,
przy ulicy Oboźnej, pod Nrem 3, w bardzo ko-
rzystnym miejscu, jest zaraz do odstąpienia. —
Wiadomość na miejscu. — 20723 — 1-3

3,000 rs.
jest do wypożyczenia na 1-szy numer hypo-
teczny domu murowanego w Warszawie, bez
pośrednictwa. — Wiadomość przy ulicy Mar-
szałkowskiej Nr 12, u stróża. — 20751 — 1-1

Jest do sprzedania dla braku miejsca
Fortepian
palisandrowy, o 6-ciu oktavach. — Wiadomość
przy ulicy Mokotowskiej Nr 13, na dole. — stróż
wskaze. — 20747 — 1-1

Jest do sprzedania
Skład Węgla
wraz z materiałem, wozami i koniami, oraz
dwa **Magle Wiedeńskie**, w dobrym sta-
nie. — Wiadomość na miejscu, ulica Nowolipie
Nr 40. — 20750 — 1-3

Algierka futrzana
do sprzedania tanio. — Tamże Pokój do wy-
najęcia, z meblami, usługą, samowarem, przy
zaencej familij, dla mężczyzny. — Róg Krakow-
skiego-Przedmieścia i Królewskiej Nr 1, wej-
ście z bramy na pierwsze piętro, mieszkania
Nr 3. — 20726 — 1-3

Jest do sprzedania
Sklep Wiktuałów
z towarem i urządzeniem. — Wiadomość: ulica
Hoża Nr 17 lit. C. — 20767 — 1-3

Jest do sprzedania:
Powozik i Wolant z fordeklem,
na jednego lub parę koni, z renomowanej fa-
bryki, w zupełnie dobrym stanie, wraz z ko-
niem i zaprzęgą. — Podwale, 1-sze piętro, w wła-
ściela domu. — 20766 — 1-3

BULLDOG
jest do sprzedania, prawdziwej rasy, koloru
kasztanowego, od Tamki ulica Solec, — stróż
mieszkanie wskaze, Nr 87. — 20761 — 1-3

Jest do sprzedania:
Futro męskie bobrowe, stół duży mahoniowy,
książki ruskie: „Więstnik“, „Encyklopedia Po-
wszechna“ w 5-ciu tomach. — Stare-Miasto Nr
40, mieszkania 5, dom Białowasa, 1-sze piętro.
— 20760 — 1-2

KROJU SUKIEN
damskich, podług metody rzezywiciś franc-
cuzkiej, wyucza bez żadnych szumnych prze-
chwalek, z całą sumiennoscia, w 14 lekcjach
Kostecka w pracowni swej, przy ulicy Kró-
lewskiej pod Nrem 23, gdzie brama żelazna,
drugie piętro, nad magazynem mebli, w loka-
lu Nr 36. — 20784 — 1-6

NAUCZYCIELKA
ze znajomością muzyki i języków: ruskiego,
francuzkiego i niemieckiego, mając upoważnie-
nie od władzy, zyczy dawać lekcje, tak nauki
klasycznych, jak i przedmiotów wyższej pomie-
nionych na godziny. — Blizszą wiadomość po-
wziąć można przy ulicy Podwał Nr 21 nowy,
mieszkania 7, w podwórzu drugie piętro.
3-3-19950 —

Skoła prywatna męzka
klassowa
Broniewskiego
w Warszawie,
na Krakowskim-Przedmieściu, w do-
mu pod Nr 79, jeszcze przyjmuje
Młodzież dobrego prowadzenia, dla przygo-
towania ich do klas gimnazjalnych, oraz na
utrzymanie z pomocą naukową i konwersacją
języków, zapewniając troskliwą **opiekę i wy-
godę** życia w przystępnych warunkach.
1-3-20724 —

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że w dniu
29-m Października otworzyłem
Skład tytoniów,
przy ulicy Marszałkowskiej, w domu pod
Nr 1063/75, fabryk Kijowskich firm „**Salomon**
Kogien“ i „**B-ci Kogien**“. Sprze-
daj jak hurtowa tak i detalicznie. — Przyk.
1-6-20771 —

W Składzie **Mydła i Swiec**
F. Wespiańskiego,
przy ulicy Wolskiej Nr 5, w dzied. Zadzuszny
znaleziony został przy kontuarze **kapelusze**
damski nowy, który za udowodnieniem tamże
odebrać można. 1-1-20748 —

Makrele
tego-rocznego połowu pierwszy transport, **Sar-**
dynki, Sery różne, **Likwory** Bordo, Ho-
lenderskie i Benedyktyn, **Makarany** Neapoli-
tańskie w różnych gatunkach otrzymał i po-
leca Handel Win i Kolonialny **Edmunda**
Langner dawniej **Riedel**, ulica Nowo-
Senatorska Nr 477. 1-2-20813 —

Nowo-otworzony Zakład wyrobów zio-
tych i brylantowych
JÓZEFA BETCHER,
poleca się względem Szanownej Publiczności,
iż wykonywa wszelkie roboty w zakresie jub-
lerstwa wchodzące, oraz przerabia ze starych
biżuterji na modne fasony w najjaśniejszym
czasie, również nabywa stare biżuterje i ka-
mienje.
Z uszanowaniem **Józef Betcher.**
Ulica Świętojańska Nr 12 nowy.
1-3-20799 —

Potrzebnym jest **Kapitał**
od 60,000 rs. do 70,000 rs.
na 1-szy Nr hipoteki majątku ziemskiego nie-
obciążonego Towarzystwem Kredytowem, bez
pośrednictwa. Wiadomość: Krakowskie-Przed-
mieście Nr 67 nowy, 1-sze piętro od frontu,
ze schodów na prawo, zastac można od go-
dziny 9-tej do 11-tej i od 5-tej do 7-mej;
w święta do 11-tej rano. 1-3-20750 —

Najlepszy Krochmal ryżowy, funt po kop. 18.
Nowy Blyszcz do obowią, brązowy i czar-
ny, po kop. 40
w Składach Herbaty i Towarów Rosyjskich
Lucjana Krupskiego,
przy placu 5-go Aleksandra Nr 3 i w Baza-
rze Rybińskiego Nr 22. 1-6-20610 —

Garnitur Mebli,
prawie nowy, wcale nieużywany, do sprze-
dania. — Ulica Freta Nr domu 25, mieszkania 4.
— 20773 — 1-3

Są do sprzedania
Meble orzechowe,
fabryki Petersburskiej, mianowicie: jedna ka-
napa, cztery fotele, ośm krzesel, kryte rypsem
za 175 rs.; dwa duże orzechowe seiane lu-
stra za 150 rs. i rozmaite inne rzeczy. — Wia-
domość przy ulicy Erywańskiej Nr 6, widzieć
można codziennie od godziny 9-3 po polu-
dniu, na parterze, w mieszkaniu Nr 2.
2-3-20717 —

Skradziono Zegarek
5-go b. m., cylinder srebrny, uszko zużyte,
cyferblat u dołu emalia wyszczerbiona, łańcu-
szek brązowy, ogniwka podłużne, napis
trochę zatarty: **Szuberl**. Upraszam pp. Ze-
garmistrzów o zakwestjonowanie sprzedawcy
i łaskawe doniesienie na koszt interesanta. —
Ulica Solna Nr 1, do p. Garlickiego **Retu-
szera.** 1-2-20743 —

Koleje Żelazne.

	Odechodzą god. min.	Przychodzą god. min.
Warsz.-Wiedeń.		
Kurjerski 2 klasowy	7 5 r.	8 50 w.
Osobowy 4 klasy	11 15 r.	5 55 p.
Osobowy 3 klasy	8 20 w.	9 20 r.
Warsz.-Bydgoska.		
Osobowy 4 klasy	9 15 r.	9 45 w.
Kurjer 2 klasy	2 35 p.	2 45 p.
Osobowy 3 klasy	5 45 w.	8 40 r.
War.-Terespolska.		
Pocztowy 3 klasy	11 23 r.	6 40 w.
Kurjer 2 klasy	3 45 p.	1 35 p.
War.-Petersburska.		
Osobowy 2 klasy	10 23 r.	9 20 r.
Osobowy 3 klasy	5 53 w.	4 3 p.
Pocztowy 3 klasy	10 33 w.	6 43 w.
Nadwiślańska do Mławy.		
Tow.-osobowy	7 6 r.	9 14 w.
Pocztowy	6 30 w.	9 51 r.
Nadwiślańska do Kowla.		
Pocztowy	1 36 p.	3 58 p.
Tow.-osobowy	10 40 w.	5 55 r.
Obwodowa.		
Z dworca Wiedeń.	12 55 p.	10 25 r.

Une jeune demoiselle

d'une bonne famille, soigneusement élevée, forte musicienne, connaissant parfaitement plusieurs langues, et qui a déjà beaucoup voyagé, désire se placer comme.

Dame de compagnie

dans une maison riche et distinguée en Pologne ou en Russie. On est prié de laisser les offres au bureau de ce journal sous les initiales: **E. J. A. 5.** 4-10-19884-

Młoda Francuzka

z pięknym paryżkim akcentem, mówiąca i pisząca po polsku, wszechstronnie wykształcona, żyje sobie przyjaźni obywateli w jednym z najpiękniejszych magazynów. Reflektanci raczą złożyć swoje adresy do tegoż pisma pod literami **E. J.** 3-4 — 20510 —

Są do sprzedania:

Dwa futra niedźwiedzie.
Jedno futro małpy.
Pięć obrazów olejnych dużych.
Dwa zegary stołowe ozdobne.
Wiadomość: ulica Nowolipki Nr 6, mieszkanie Nr 1 na parterze. 2-3-20642-

Pierwsza w kraju nowo otworzona Fabryka Tkanin Gumowych Gustawa Halpern.

w Warszawie, Elektoralna Nr 6.
Zawiadamia Panów Fabrykantów obowiązuje, że wyrabia **Gumę do obuwia** w rozmaitych gatunkach i po cenach niższych od zagranicznych. 8-12 — 19532 —

Dowiedziony środek wygubienia na za- wsze w ciągu dni 20.

ODCISKÓW z korzeniami.

Wynaleziony środek przez Czajkowskiego Prowizora Farmacji z Moskwy, wyniszczający w zupełności odciski, bez żadnego bólu, przygotowany w flakonikach z pezelkami; większe po rs. 1, mniejsze po 50 kop. każdy. Flakonik opatrzony nazwiskiem wynalazcy. Sprzedaż takowego w Składach Materiałów Aptecznych: A. F. Galle, L. Spiess i Syn, oraz w Aptekach: W. Karpińskiego, W. Borowskiego, A. Schmidta. Na prowincji: u Dymowskiego w Lublinie, Czykowskiego w Łowiczu, Żukowskiego w Radomiu, Rakowskiego w Zawichoście, Agentura na Królestwo Polskie u **St. Winiarskiego**, Nowy-Swiat, 62. 2-6 — 20356 —

Do Sklepu Spożywczego L. Olszew- skiego (dawniej Korczkie),

ulica Marszałkowska Nr 34,

nadszedł świeży transport **Masła Litewskiego** i sprzedaje się na pudły i fanty: także Masło bez soli codziennie świeże, **Smietana**, **Sery** różne, **Miód**, **Grzyby**, wszystko w najlepszym gatunku. **Producenci** Artykułów Spożywczych znajdują w tymże sklepie zbyt swych produktów. 4-6-20057-

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Nauczyciel Matematyki

mający 16 lat praktyki w swoim zawodzie i były przełożony pensji mekkiej, udziela lekcji matematyki osobom kształcącym się w różnych zawodach technicznych, na bardzo dogodnych warunkach. Zajmuje się także przeprowadzeniem całkowitej edukacji piel obojga od początku aż do zupełnego ukończenia. Wykonuje i sprawdza wszelkiego rodzaju rachunki. Ulica Leszno Nr 54, w oficynie parterowej, zostać można od 4 do 7 wieczorem. 2-3 — 20602 —

CRAWER

potrzebny jest na prowincję. — Reflektanci zgłaszać się mogą do Fabryki Maszyn i Narzędzi **Fajans et Wiederschal** w Warszawie, ulica Danilowiczowska Nr 5. 6-6-19987-

Krawaty paryżskie

najmodniejsze nadeszły

w wielkim wyborze

po cenach tanich, stałych.

SKŁAD BIELIZNY

J. Nathanbluta,

ulica Senatorska Nr 22, wprost kościoła S-go Antoniego. 5-6-19928-

DO SKŁADU STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralfnej Nr 5
(naprzeciw Banku)

Nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angiel.,
Robins et Comp. w Londynie;

CEGLY i **GLINY** ogniotrwałej;

KOKSY i **WĘGLI** kamiennych i kowalskich, oraz

TEKTURY miedziane i

BLACHY żelazne do krycia

dachów. — 0 — 4620 —

Suknie Damskie

podług najświeższych żurnali i odpowiednio wymaganiom gustu, wykończą starannie pracownia **F. Zaleskiej**, po możliwie niskich cenach. — Ulica Trebacka Nr 5, pierwsze piętro od frontu, wejście z podwórza na lewo, ze wschodów drzwi na prawo. 6-10-20080-

Sobolowe skórki

świeżo przysłane są do sprzedania, przy ulicy Obożnej Nr 4 nowy, 3-ci dom od Krakowskiego-Przedmieścia, pierwsze piętro, mieszkanie Nr 9. 5-6-19724-

W Lejb-Gwardji Grodzieńskim Huzarsk pułku, w Łazienkach, u Dowódcy, jest do sprzedania

czystej krwi Wałach.

ze stadniny W-go Chrenowskiego, za rs. 1000; czystej krwi **Klacz**, ze stadniny W-go Piotrowskiego, za rs. 300; czystej krwi **Klacz** ze stadniny W. Chrenowskiego, za rs. 300, siwy koń półkrwi, za rs. 1000; Rysak klacz, ze stadniny JW, hrabiego Orłowa Czesmeńskiego, za rs. 500; czystej krwi arabskiej **Ogier**, za rs. 1000. 3-3-20363-

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do sprzedania

KAWIARNIA,

Wiadomość powziąć można w domu Nr 74, ulica Nowy-Swiat u stróża. 3-3. — 20454 —

Wybór ubrań

dziecinnych,

posiada Magazyn mód **Marja**, przy ulicy Świętokrzyskiej Nr 13, na przeciw Włodzimierskiej. Uskutecznia także wszelkie obstarunki. 6-6-19890-

Z gubernji zachodniej przyprowadzono

TRZY OGIERY

pięcioletnie, sprzedają się przy ulicy Grzybowskiej Nr 27. Jules D'Erri. 3-3-20409-

WAŻNA WIADOMOŚĆ Dla Szanownej Publiczności NA SEZON ZIMOWY

Otrzymałem Wielki Wybór Garderoby Męskiej:

Palta zimowe, Palta jesienne, Burki na miasto, Burki z nieprzemakalnego sukna. — Garnitury: Zakietowe, Marynarkowe, Tużurkowe i Frakowe. Szlafroki dubl., ranne ubrania, Kurtki do polowania, Blazy do konnej jazdy, Palta dziecinne i Garnitury, Spodnie i Kamizelki różnych gatunków; po różnych cenach.

Z uszanowaniem

M. Samot.

Krawiec z Wiednia Stefansplac Nr 1, w Warszawie Senatorska Nr 22, w Kijowie Krizszatek dom Linincenkow. 2-0-20667-

SENATORSKA Nr 22.

GŁÓWNY SKŁAD GORSETÓW

z najpierwszej fabryki

„à la Sierne”

w PARYŻU,

jedyną ze wszystkich fabryk gorsetów, która otrzymała najwyższą nagrodę na obecnej Wystawie Paryskiej, znajduje się u

LUDWIKA RIEDEL

22. SENATORSKA 22.

wprost kościoła S-go Antoniego.

4-6

— 20148 —

SENATORSKA Nr 22.

57. Ulica Nowy-Swiat. 57

(wprost Ordynackiego)

KAROL WARMT

ZAKŁAD ZEGARMISTZOWSKI

Otrzymał znaczny wybór Zegarków kieszonkowych z najcenniejszych fabryk Genewskich, Regulatorów Freiburgskich od wykwintnych do najskromniejszych, Zegarów francuskich ściennych i stołowych, jakoteż Budniki w rozmaitych gatunkach.

Przytem poleca się Szanownej Publiczności z wszelką reperacją, za której sumienne wykończenie poręcza

KAROL WARMT.

Ceny bardzo umiarkowane.

2-3

— 20485 —

CUKIERNIA

pod firmą

FERRARI & Comp.,

przy rogu ulic: Wierzbowej i Senatorskiej, w domu p. Neprosa Nr 25,

zawiadamia Szanownych Konsumentów swoich, iż na I-m piętrze, nad Cukiernią, w nowourządzonych obszernych salonach, postawione zostały

TRZY BILLARDY

mające służyć dla rozrywki i zabawy Szanownych Gości odwiedzających Zakład.

2-3-20395-

MAGAZYN MEBLI

WARSZAWSKICH I ZAGRANICZNYCH

P. GLOBUS,

Krakowskie-Przedmieście Nr 54, wprost Hotelu Saskiego.

Posiada zawsze wielki wybór gotowych Mebli krajowych i zagranicznych, od prostych do najwykwintniejszych, po cenach umiarkowanych. Tamże Skład Główny Mebli giętych z fabryki Braci Thonet w Wiedniu. 10-20 — 16-19 —

Дозволено Цензурою Варшавы 26 Октября (7 ноября) 1878 г.

Patrz dodatek.

Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.

KSIĘGARNIA GEBETHNERA I WOLFFA

otrzymała na skład główny

dzieło pod tytułem:

LOGIKA

przez

ALEKSANDRA BAIN'A

2 tomy rs. 5, z przesyłką rs. 5 kop. 50.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach miejscowych i na prowincji.

3-3 — 20006 —

NARZĄDEM KSIĘGARNI

GEBETHNERA I WOLFFA

wyszło nowe dzieło, pod tyt.:

JAK SIĘ PAN PAWEŁ ŻENIŁ I JAK SIĘ OŻENIŁ.

POWIEŚĆ

przez

J. I. KRASZEWSKIEGO.

Cena rub. sr. 1.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach miejscowych i prowincjonalnych.

5-6

— 19613 —

SWIEŻO OTWARTA

„DRUGA CZYTELNIJA”

JANA JELEŃSKIEGO,

przy ulicy Granicznej Nr 9

poleca dzieła

wyborowe najświeższe

belletystyczne i naukowe.

Abonament wszystkich książek w językach: polskim, francuskim i rosyjskim, oraz książek dla dzieci i młodzieży, wynosi miesięcznie **kop. 75**, kwartalnie **rs. 2**. Kaucja **rs. 3**.

Abonament pism periodycznych bez osobnej dopłaty.

Polski Skład Nici. — Broksa tuz. 70 kop., Włóczki, Bawełny, Jedwabie, Taśmy, wybór wszelkich Guzików, drobna Galanterja, różne Grzebienie, przybory do robót i toalet damskich, męzkich i dzieciennych. — Ul. hr. Berga Nr 11. — 20519 — 1-0

PANNY

Potrzebne są 7
do sukien, zdatne, pod ręczne i do maszyny Singera. — Ulica Podwale Nr domu 32, mieszkania 9. — Janowska. — 20764-1-1

PANNA

kompletnie uzdolniona w krawiectwie, poszukuje miejsca w domu prywatnym, ze wszystkim lub na przychodnie. — Wiadomość w fabryce rękawiczek, ulica Marszałkowska Nr 71. — 20783-1-2

Potrzebne są

PANNY

zdatne i pod ręczne do sukien, E. Walkiewicz. — Ulica Rymarska Nr 5. — 20731-1-2

Potrzebne są

PANNY

pod ręczne, do pracowni N. E. Schoeppe. — Ulica Nowo-Zielna Nr 38. — 20736-1-2

Potrzebne są

PANNY

bardzo zdatne do staników. — Podwale Nr 8, 1-sze piętro. — 20735-1-3

Potrzebna jest

PANIENKA

umiejąca dobrze szyc i pikować na maszynie. Krakowskie-Przedmieście Nr 2 domu, mieszkania 18, w oficy, wprost bramy, na 1-m piętrze. — 20741-1-2

Jest do umieszczenia młoda

Bona Szwajcarka.

Potrzebna jest na wieś Nauczycielka początkująca, znająca muzykę, za pośrednictwem Załęskiej. — Niecała Nr 4. — 20746-1-3

Bona Niemka,

poszukuje miejsca do dzieci i do wyręczenia pani w gospodarstwie. — Adresanci raczą adresy zostawić w redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. T. O. — 20787-1-1

Panienka młoda,

posiadająca odpowiednie przymioty towarzyskie, może się zgłosić do „Taverne de Russie” Charlotien strasse Nr 73 w Berlinie. — Koszta podróży zostaną zwrócone, — przesyłka fotografii jest pożądana. — 20796-1-1

Żądany jest

Osoba płci żeńskiej,

mówiąca po francusku lub po niemiecku, na parę godzin wieczornych, za mieszkanie i herbate. — Ulica Frata Nr 5, mieszkania 10. — 20786-1-2

Mężczyzna w średnim wieku

z kapitałem rs. 7,000, pragnie wejść w stosunki handlowe lub przemysłowe, z lokacją powyższego kapitału na pewną gwarancję. — Adresu z dokładnym objaśnieniem rodzaju przemysłu lub handlu, uprasza się zostawić w Redakcji niniejszego pisma pod literami B. C. D. — 1-3-20755 —

Najnowszą zapowiedziała powieść pod tytułem

TYLKO RAZ SIĘ KOCHA

PRZEZ

Maurusa Jöelke'a.

Na rok 1879.

Biblioteka Romansów i Powieści.

Prenumerata w Warszawie kwartalnie kop. 75, z dodatkiem dzieł Podróży, Pamiętników i utworów poetycznych rs. 1 kop. 25. W Cesarstwie i na prowincji w Królestwie, kwartalnie rs. 1 z dodatkiem rs. 1 kop. 60. — We wszystkich księgarniach, kantorach pism i kioskach, oraz w Redakcji S-to Krzyżka Nr 17 prenumerować można. — 18-26 — 315

W tych dniach wyszedł z druku zeszyt

„ATENEUM”

za miesiąc LISTOPAD r. b. i zawiera:

- I. Krzyż nad otchłanią. Studium kobiece. Przez Dębicką.
- II. Kwestja wschodnia w nowej fazie. Skreślił T. J. Jeż. (Dokończenie).
- III. Z archiwum mniszehów. Przez Kantekiego.
- IV. Wychowanie publiczne w Anglii. Według źródeł angielskich i niemieckich, opracował Teofil Krasnosiecki. Część II-ga. (Dokończenie).
- V. Kilka słów o naszej poezji dramatycznej. Przez Bolesława Czerwieńskiego.
- VI. Zbigniew Ossoliński wojewoda sandomierski. Przez Dr. Wojciecha Kętrzyńskiego.
- VII. Dzień 8-go Marcina. Przez Władysława Niedzwiedzkiego.
- VIII. Krytyka: Assenizacja miast. — Tymczasowe środki assenizacji miast naszych opracował Dr. Stanisław Markiewicz z Soczewki (osobne odbicie z „Medycyny”) z 9-ma drzeworytami w tekście. Warszawa 1878. Przez Dr. Gustawa Frische.
- IX. Kronika naukowa. Przez Bruna Abakanowicza.

Młody Człowiek,

kawaler, Polak, posiadający dowody z chlubnego ukończenia gimnazjum realnego, wydziału chemików, potrzebnym jest do większego zakładu przemysłowego, jako praktykant płatny, mający zostać następnie werkmajstrem. Wymaga się przedewszystkiem jaknajlepszych rekomendacji. — Oferty składać można w red. Kur. Warsz. pod adresem: p. A. Frimę. — 20732-1-3

OSOBA

w średnim wieku, umiejąca gospodarować, gotować i utrzymywać w porządku dom, złożony z 2-ga osób, może znaleźć miejsce przy ulicy Chłodnej Nr 17, w kantorze u W-go Lehman. — 20762-1-3

Ukończony

Chemik-technolog,

poszukuje posady. — Może się wykazać chludnymi świadectwami. — Adres uprasza się pod lit. A. X., zostawić w redakcji. — 20758-1-3

OSOBA

w wieku podeszłym (Niemka), pragnie przyjąć miejsce gospodyni przy wdowca lub też w jakim pensjonacie. — Uprasza się więc życzących sobie takowej, o złożenie odpowiednich adresów pod literami M. Z. 4, w kantorze administracji Kurjera Warszawskiego. — 20734-1-3

OSOBA

znająca się na krawiectwie, bieliznie i szyciu maszynowym, z dobrą rekomendacją, poszukuje miejsca Panny-Służącej lub do szycia na przychodnie do prywatnego domu. — Adresy prosić składać w redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. M. P. — 20752-1-1

Ktoby zechciał udzielać

lekcje języka rosyjskiego,

niech się zgłosi na ulicę Chłodną Nr 27, do kantu. — 20802-1-2

Potrzebny jest na prowincję

Uczeń

który już praktykował na drukarskiej maszynie piospięznej, nowego systemu. — Zapewnia się stół, mieszkanie i wynagrodzenie miesięczne. — Wiadomość w Warszawie, Leszno Nr 47, do P. Kempńskiego. — 20787-1-6

Ktoby miał do sprzedania

PLAC lub OGRÓD

z niewielkim domkiem, lub bez takowego, w bliskości rogatki Jerolimskich, albo Mokotowskich, w cenie od 1,000 do 2,000 rs. zechce się zgłosić w godzinach biurowych do Teofila Rybińskiego, urzędnika Kontrolnej Pałaty. — Nowy-Swiat Nr 14. — 1-3-20791-1

Korzystny interes!

Z powodu interesów rodzinnych, jest do odstąpienia w m. gubernjalnym Siedlcech Sklej dystrybucyjno - galanterijny, zasobny w towary z pierwszorzędnym firm, dobry procentujący. — Bliższą wiadomość powzięć można w głównym składzie wyrobów tabacjnych p. J. Rozenbluma, przy ulicy Senatorskiej Nr 1471b. — 1-6-20792-1

Garnitur Mebli duży,

z aly Zielonym aksamitem kryty, w bardzo brym stanie, jest do sprzedania. — Krakowskie-Przedmieście, dom Bekera Nr 36, mieszkania Nr 33, od godziny 10-tej do 12-tej i od 3-tej do 4-tej po południu. Tamże żądany jest fotetian do najęcia dla jednej osoby za rs. 1 miesięcznie. — 1-1-20772-1

Potrzebne są
PANNY
do maszyny i podręczne, do szycia białej
męskiej. — Rymarska Nr 12. — stróż wskaże.
—19700-12-12

PANNY
potrzebne są zaraz, uzdolnione w krawieczy-
źnie i do nauki, do pracowni M. Stepin-
skiej. — Ulica Królewska Nr 5 nowy. —20556-3-3

PANNY
zdolnione i podręczne, potrzebne są do
Fabryki Kwiatów A. Jachhe,
Stare-Miasto Nr 7. —3-3-16059

PANNY
do robót włóczkowych zdadne i do nauki, po-
trzebne są zaraz. — Solec od Tamki Nr 42,
mieszkania 3. —20689-2-3

Guwernantka,
z Księstwa Poznańskiego, znająca język pol-
ski, niemiecki, francuski, angielski i muzykę
jest zaraz do umieszczenia. — Także młoda Pa-
ryżanka, pragnie stosownego zajęcia, ora-
z młoda, poszukuje miejsca do zarzą-
du domu i dozorcu dzieci, lub do towarzy-
stwa starszych panien. — Blizsza wiadomo-
ść w rekomendacji Natalii Ciesielskiej, ulicę
Bieląską Nr 17. —19993-6-6

Potrzebna jest zaraz
BONA,
znająca język niemiecki gramatycznie i mó-
wiąca tymże. — Róg Wareckiej i Nowego-Swia-
tu Nr 49, do właściciela domu. —20710-2-3

Potrzebny jest
Uczeń
z porządku rodziny i dobrego prowadzenia, do
handelu win i towarów kolonialnych A. Dzie-
gielewskiego, róg Świętokrzyskiej i Wielkiej.
—20708-2-3

Potrzebna jest zaraz
BEDNA
Polka (Warszawianka), w średnim wieku, do
dwójga bardzo małych dzieci, na wieś, za rs.
120, z dobrymi świadectwami. — Wiadomość:
Długa Nr 23, gdzie Eldorado, u Prof. de Pré-
champs. —20530-3-3

Poszukuje się zdolnej
Modniarki
do magazynu polskiego, w jednym ze znacz-
niejszych miast Cesarstwa. — Pensja miesięczna
rs. 30, wraz z mieszkaniem, stołem i opraniem.
Reflektantki zechcą pozostawić adres u szwa-
bra hotelu Paryskiego. —20524-3-3

Kilku młodych ludzi,
pragnie stołować się w domu prywatnym,
w okolicy placu Teatralnego. — Reflektanci ze-
chcą swe adresy złożyć w Kiosku obok Ra-
tusza, pod lit. S. K. —20690-2-3

FRANCUZKA
z dyplomem akademii francuskiej; Polka
guwernantka, znająca muzykę, język francu-
zki, angielski i niemiecki; Niemka bona, zna-
jąca język angielski i Niemka bona, znająca
ruski język, starają się o miejsca. — Krakow-
skie-Przedmieście Nr 7. — Rekomendacja Da-
browskiej. —20645-3-6

Potrzebne są
PANNY
do krawieczyny, uzdatnione podręczne i do
nauki. — Ulica Leszno Nr 49, na dole od frontu.
—20616-2-2

KOBIETA
z dobrem wychowaniem, kompletnie uzdolniona
do robót damskich i znająca się na gospodar-
stwie wiejskim i kuchni, praniu i prasowaniu,
poszukuje miejsca za Gospodynią lub Panie-
służącą, z córeczką 12-letnią, która już robót-
ki umie. — Ulica Czernałkowska Nr 98; wiado-
mość u stróża. —20598-2-2

Z powodu wyjazdu są do sprzedania, za
bardzo przystępną cenę
Meble używane,
składające się z dwóch kosek, 2 foteli i 12
krzeseł, stołu okrągłego, oraz szafy, komoda,
justry, fortepian dawniejszej budowy Männlin-
ga, o 6 1/2 oktawach, oraz inne drobniaki.
Alea Jerozolimka Nr 11. Stróż Adam wskaże.
—20601-2-3

UCZENNICA
wyższego kursu Instytutu Muzycznego, udziela
lekcje muzyki na fortepianie, w domu i na
mieście. — Także Pianistka, przyjmuje zamó-
wienia na wieczory tańcujące. — Wiadomość:
ulica Widok Nr 2 — w młeczarni.
—20376-4-6

Potrzebny jest
UCZEŃ
do cukierni, od lat 12 do 15. — pierwszeństwo
mają z prowincji. — Wiadomość: ulica Żabia
Nr 5 nowy. —20 95-3-3

PANNA
znająca kraj krawieczyny, poszukuje miejsca
w domach prywatnych lub w magazynie. —
Adresy proszę składać w Kiosku na ulicy
Długiej. —20415-3-3

Jest do sprzedania
DOM
murowany z ogrodem i gruntu 8 morgów, a
taki jedna morga, na prowincji. — Blizsza wi-
adomość przy Nowem-Mieście, Nr domu 9, u pp.
Barszczewskich. —20268-4-6

4.000
Zapalek salonowych krajowych,
rupelnie dobrych. Skład Stanisława Dy-
żewskiego, przy ulicy Sto-Krzyżkiej Nr 17,
sprzedaje po Kop. 35; w małych pudełkach
szuka po Kop. 5, a na tuziny jeszcze taniej.
—6-6-86-1

Wtorek między wędziami,
plaszcz ciemno-szaraczkowy, podszyty futrem
niedźwiedzi naturalnych, nie farbowanych, cie-
pły, zdalny do podróży, w dobrym stanie, jest
do sprzedania za rs. 150. — Wiadomość: ulica
Nowolipie Nr 1, na dole w bramie, po lewej
stronie. —20461-2-3

Do wszystkich sklepów Stowarzyszenia
„MERKURY“
nadeszły świeżo
POWIDŁA
i sprzedawane są po kop. 10 za funt.
11-0-18249

Jest do sprzedania całkowite
urządzenie sklepowe,
zdadne na interes galanterijny, norymberski,
rękawicznicy i skład bielizny, rozbiernie, ma-
ło używane. — Wiadomość: Marszałkowska Nr
38, mieszkania 2. —20396-3-3

WAŻNA WIADOMOŚĆ
dla panów fabrykantów szkła, Technik pol-
niacy przez lat 12 obowiązki dyrektora takich
zakładów, poszukuje odpowiedniej posady,
w kraju lub Cesarstwie. Adres składać pro-
szę w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod
lit. B. F. Nr 640. —2-239-3-3

Ser Śmietankowy,
jak od trzech lat tak i w roku bieżącym za-
kontraktowałem fabrykę serów śmietankowych,
znanych już ze swojej dobroci i takowy po
przystępniejszej cenie jak dotąd sprzedaje,
z czem polecam się pp. kupcom jak miejscow-
ym tak i z prowincji. — Z Szacunkiem W.
Kotecki, Handel Win i Towarów Kolonial-
nych, ulica Bednarska, róg Sowiej.
4-6-20250

Nadeszły z zagranicy różne
KOSZYKI DAMSKIE,
na miasto i do robót ręcznych jak niemniej
zabawki dziecięce, które będą sprzeda-
wane hurtowo i detalicznie, po jak najniższych
cenach. — Ulica Chmielna Nr 25, mie-
szkania Nr 25. —2-6-20534

Na dom drewniany w bardzo korzystnym
miejscu położony, przynoszący znakomity do-
chód, nieobciążony żadnymi długami, żądana jest
POŻYCZKA

rs. 600 albo 1350. Posiadający podobny ka-
pitał i pragnący go ulować pewnie i rzetelnie,
raczy pozostawić swój adres w Redakcji Ku-
rjera Warszawskiego, pod literami P. A.
—20489-2-3

Brzwek owocowych
kilka tysięcy, grubych, pięknie wyrosniętych,
w rozmaitych gatunkach i odmianach, nabyć
można w ogrodzie na trzeciej wiośrobie, za ro-
gatką Mokotowska, przy szosie w miejscowo-
ści zwanej Szopy Niemieckie. Trzech samych
drzewek dostać można w ogrodzie przy ulicy
Nowy-Swiat Nr 39, gdzie każdodziennie są
nadsyłane. —2-3-20482

HEMORRHOIDY Bezwzględnie a niebo-
lesne wyleczenie się ra-
dykalne, w przeciągu
kilku dni, za używaniem
Pomocy i Pomocy. — Obaczycie monografię Hemorrhoides, dwudzieste wydanie
z tom 11, cena 4 franki. — PARYŻ, 113, ulica Lafayette
Rodowita Francuzka, **Rs. 5,000**

życzy udzielać lekcje konwersacji na godziny
lub przyjąć obowiązki lektorki w polskim i
francuskim języku. — Ulica Wielka Nr 13, mie-
szkania 14; zastaw można z raną od godz. 10
do 12. —20411-3-3

MAMKA
jest do umieszczenia u akusarki. — Nowolipie
Nr 15, wchód od Skweru. —20623-2-2

Kilka tysięcy
CEGLY
w dobrym gatunku z cegielni za Pragę, jest
do sprzedania z odstawa zaraz. — Wiadomość
w dystrybucji M. Cedrański go, róg Długiej i
Miodowej, obok cukierni Nr 17489d.
—20152-5-6

Do sprzedania:
Zegar brązowy pod kloszem, salonowy.
Szeszleg mahoniowy pokryty skórą.
Szafka do księgozbioru lub bielizny.
Dwa, dywany: jeden mały drugi duży.
Kołnier z mufką skunksową w dobrym stanie.
Kołnier z mufką sobolową używany.
Samowar prawie nowy.
Wiadomość pod Nr 42 pol. u stróża, przy
ulicy Chmielnej, wprost gmachu kamory.
2-2-20504

Wata z Puchu Edrodonowego,
poleca polska fabryka waty.
Nr 68. Nowy-Swiat Nr 68.
Wata pod kołdry zawsze jest gotowa.
—20427-2-12

Od 3,000 do 5,000 rubli
potrzebne na 1-szy numer hypoteki po Towar-
zystwie Kredytowym, na dobra ziemskie, nie-
wielkiego rozmiaru, w wysokiej kulturze,
w gubernii Radomskiej, oraz do sprzedania
DOM, zupełnie nowy w Warszawie, na wa-
runkach dogodnych, za rs. 37,000. — Wiado-
mość u adwokata przysięgłego, Kazimierza
Mejera, ulica Chmielna Nr 17, między godzi-
ną 4-tą a 6-tą po południu. —2-3-20549

Pozostawiony jest do sprzedania
FORTEPIAN
o pół siódmej oktawy, z dwoma szpjecami i
sztabą metalową, przy ulicy Freta-Szerokiej
Nr 6 nowy, mieszkania 16, na drugim piętrze,
u Strzyżewskiego. —20522-2-3

Mundur galowy,
nowy, klasy 8-mej, szpada i stosowany ka-
pelusz, oraz wice-mundur watoany, weale
nieużywany i algiertka szpowa, są do sprze-
dania za przystępną cenę. Ulica Nowy-Swiat
Nr domu 6. —20590-2-2

Kasztany pieczone gorące,
codziennie od godz. 1-szej popołudniu do 10-tej
wieczorem dostać można w Włoskiej Ow-
czarni. — Tłomackie Nr 9. —20579-3-3

BARCZANY
białe i kolorowe, Kaftany kutnerowe, Wa-
ta od 6-cia arkusza na funt, Sznurki do
okien i Puch edrodonowy — sprzedają się
w Fabryce Waty i towarów Łokciowych.
Ulica Piwna Nr 112, nowy 11.
12-12-17805 — R. Koecher.

Jest do sprzedania
Garnitur mebli,
urzędowej roboty, za cenę przystępną, u tapi-
cera. — Rymarska Nr 8. —20238-5-6

WALKI DO OKIEN
na zime. Wate pod kołdry w jednolitych ar-
kuszach. Wate zwyczajną w arkuszach po
cenach umiarkowanych wyrabia fabryka wa-
ty I. Kołodziejewskiego, przy ulicy Leszno Nr 4
obok sklepu p. Krupeckiego. 21-24-18108

Do sprzedania:
Kocyk mały używany,
Amerykan, Szaraban, Bryczka
z bud. Perelotka, Bryka do
polowania. Wolant i kilka Bry-
czek pojedynczych i parokonnnych. Ogrodowa
Nr 2, drugi dom od Sołnej. —19978-6-6

jest do wypozyczenia na pierwszy Nr hipote-
ki domu m. rowanego w Warszawie, po To-
warzystwie Kredytowym, lub w pierwszej po-
łowie wartości. — Wiadomość w kiosku wprost
dworca kolej Warsz.-Wied. —2-3-20 97-

Nr 6 Żorawia.
Pralnia Chemiczna
ulepszona sposobem najpraktyczniejszym, nie
szkodliwym bieliznie, z całą starannością wa-
scościelki. Ceny jaknajprzystępniejsze, poleca się
Szanownej Publiczności. — M. M.
2-3-20581

Pracownia szkien damskich i bielizny
podejmuje się także podszywania futer i pa-
toleków jaknajświeższego fasonu, za bardzo
przystępną cenę, z najstaranniejszym wykoń-
cz niem. — Tamże są potrzebne **PANNY** podrę-
czne. Ulica Chłodna Nr domu 20.
—20627-2-3

Marchwi Pastwnej
lub drobnej, do użytku kuchennego niezdatnej,
poszukuje do kupna Zakład wynajęcia po-
wzów w Litewskim hotelu, ulica Nowo Sena-
torska Nr 5. —2-3-20511

Do Cukierni filii Vincenti, Miodowa Nr 2,
nadszedł znaczny transport
CZEKOLADY I CACAO,
z fabryki F. Ballet w Petersburgu.
Biorącym w większych partiach odpustuje się
rabat. —19980-3-3

Do sprzedania
Dwie biblioteki (antique).
Obejrzeć można od godz. 2 do 4; ulica Sołna
Nr 12. 1-sze piętro. —20137-6-6

Do sprzedania
Garnitur Mebli
orzechowych, większy, nowy, urzędowej roboty.
Ulica Chłodna Nr domu 5, z bramy na prawo.
—20560-2-3

MAGAZYN
MEBLI
A. Mursztyna,
zaopatrzony został w rozmaitego rodzaju me-
ble i sprzedaje po cenach umiarkowanych. —
Ulica Bielomska Nr 8, wprost Lipskiego hote-
lu, na 1-m piętrze. —20227-4-12

Jest do sprzedania elegancka
BRYCZKA,
nowa, na jednego konia i parę koni, dogodna
na wsi i w mieście. Wiadomość u rzędy
Mostowskich koszar, ulica Przejazd Nr 15/645/6.
—20599-2-3

Bardzo tanio są do sprzedania
dwa Futra męskie!
1) Palto na baranach dubeltach, z kołnierzem
imitacja bobrów, za rs. 30. —2) Palto na el-
kach, z kołnierzem imitacja bobrów, za rs. 20.
3) czapka aksamitna, z obłożeniem z soboli,
za rs. 8. Ulica Złota Nr 13a, w oficynie na
prawo, pierwsze piętro, drzwi na lewo, od go-
dziny 11 z rana do 4 po południu.
—20632-2-2

Tanio, prędko i nadzwyczaj łatwym
sposobem
uczy krajów damskich, wchodzących w zakres
krawiecki. Każdy umiający numeru do 150,
wyczy się w przeciągu dni 10 lub 12, za
rs. 10. Zawiadaniem Szanowną Publiczność,
że tylko czas krótki mam zajmować się
w Warszawie, z powodu wyjazdu. Ulica No-
wo-Senatorska Nr 4, mieszkania Nr 21, w ofi-
cynie wprost bramy na dole, obok Teatru
Wielkiego. —20509-3-3

Są do sprzedania
MEBLE
palisandrowe: kosełka, fotole i dwa pół-fotole
kryte aksamitem, portiera także z jednego
okna, konsola i stolik mały rzeźbione, dwa
jadalny palisandrowy o sześciu blatach, dwa
wazony alabastrów, maszyna do kawy nei-
silbrowa, samowar i sześć krzeseł wypłata-
nych. — Wiadomość: ulica Chmielna Nr 11,
w oficynie lewej Nr 8 mieszkania.
—20506-2-2

Pod gwarancją. Pod gwarancją.

Wodociągi, Zlewy kuchenne,

KŁOZETY PISOARY i WENTYLACJE, z kompletnym urządzeniem, według systemów uznanych za najlepsze, dostawia od wielu lat jako specjalność:

H KRAFT

Biuro Techniczne, Skład Maszyn i Wzrobów Technicznych dla potrzeb Zakładów Przemysłowych i Dróg Żelaznych,

Łgzystujące od roku 1866.

Dostawione dotychczas i obecnie na zamówienie urządzone się zlewy kuchenne w ilości 364 sztuk; wodociągi w 72 posesjach; kłozety w ilości 493 sztuk; urządzenie kąpielowe w ilości 59-ciu sztuk, dają najlepszą rekompensację przeciwko innym początkującym dostawcom, którzy nietylko sami nie są fachowymi w urządzeniu tego rodzaju przedmiotów, ale nadto nie mają pojęcia o wykonaniu tychże robót, powierzają takowe robotnikom do tego zupełnie niezdołonym.

Pod gwarancją. Pod gwarancją.

Ulica Miodowa Nr. 4901.

Premiowany na wszystkich wystawach, ostatnio na Wystawie Wiedeńskiej nagrodzony

Medalem zasługi

AMERYKANSKI GLANS

do damskiego i dzieciennego obwija wyrabiany przez

HAUTHAWAY & SONS

W BOSTONIE.

Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zastosowaniu i tani, używa się w miejsce lakieru lub szuwaksu do wszystkich wyrobów skórzanym lub tekturowym bez użycia szczotek. Sposób użycia znajduje się na każdej flaszce. Wyrabia się w 2 gatunkach.—A) Czarny do zwykłego obwija i wyrobów siodlarskich; B) Bronzowy do skór i obwija ze złoci-to-bronzyowym połyskiem.

Główny Skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie powierzyliśmy P. A. F. GALLE, ulica Senarska Nr 18 pod „Śloniem,” gdzie sprzedaż hurtowa i detaliczna tegoż już urządzona została.

Boston, 1-go Listopada 1875 r.

194-0 — 18361 —

HAUTHAWAY & SONS.

Główny Skład Mebli OLSZTYŃSKIEGO JANA,

ulica Nowy-Świat Nr 37.

Zaopatrzonym jest w wielki wybór różnych mebli do-
kładnej i gustownej roboty, z którymi się poleca i sprzedaje takowe
po cenach umiarkowanych. 8-20 — 19543 —

Magazyn Mebli

UŻYWANYCH I NOWYCH,

przy ulicy Marszałkowskiej i Zielonego Placu Nr 60, na I-m piętrze

Kupuje i sprzedaje Meble mało używane, podejmuje się meblowania i urządzania mieszkań.

Przygotował nadto znaczny zapas nowych, krajowych i zagranicznych mebli, a posiadając własne warsztaty przyjmuje obstatunki na nowe meblowe i dekoracyjne roboty.

Wszystko po cenach przystępnych.

ZAŁĘSKI i S-ka

46-0

— 5327 —

TANIA SPRZEDAŻ:

towarów ocalonych z pogorzeł, a mianowicie: jedwabnych, wełnianych, bawełnianych, oraz wstążek, koronek, falban i t. p., po cenach nader niskich, poleca Magazyn

BERNARDA KLINGSLANDA,

przy ulicy Wierzbowej w Hotelu Angielskim, obok Magazynu Mebli.

5-6

— 20355 —



Wydanie najnowsze **Kroju damskiego** w naturalnej wielkości pod tytułem **PATRONY**, wydane przez autora wielu wydań metody kroju **K. Głodzińskiego**, podług których każda osoba nawet weale nieznająca kroju, bez niczyjej pomocy krajać i szyc może wszelkie fasony **najmodniejsze** do figury, na osoby wszelkiej objętości i wieku, nawet najnieforemniejsze, niepotrzebując weale robić formy. Cały zeszyt patronów składa się z 1 arkusza tekstu z 5-ciu tablicami ze 152 figurami litografowanymi, kosztuje **rs. 2** na miejscu, a na prowincji **rs. 2 kop. 15**. Nabyć można w zakładach moich nauki kroju za granicą i w **Warszawie**. Miodowa Nr 1 na 2-gim piętrze, mieszkania Nr 13.

Przytem zawiadamiam Szanowne elewki moje, że mogą nabyć książki z samymi tylko krojami bez tekstu o 1 i pół rs. taniej, t. j. po rs. 2. Wpisy na naukę kroju i szycia przyjmuję każdego czasu.

5-6 — 18195 —

K. Głodziński.

Masło śmietankowe

znanej dobroci, masło litewskie solone, bryndzę prawdziwą węgierską, oraz różne sery krajowe, otrzymał i poleca handel **C. Czajkowskiego** (dawniej A. Bogusławski), ulica Elekoralna Nr 25. Wędliny zaś i sery litewskie wkrótce nadejdą. —20612-3-5

Miodowa Nr 16.

Handel Win

Towarów Kolonialnych i Delikatesów
Józefa Purwin,

zawsze zaopatrzony w zapasy i wybór win węgierskich, stołowych, starszych i zupełnie starych deserowych, również wina francuskie białe i czerwone, reńskie, hiszpańskie i szampańskie; porter angielski w całych, pół i ćwierć butelkach.—Poleca także świeżo otrzymane towary: kawior świeży, łosoś, omary, sardynki w oliwie, śledzie pocztowe, czekolady petersburskie, Baleta: ananasy, trufle, soje, biskwity angielskie, bakalie świeże, kasztany po 15 kop. funt.

CENY CWAU ZNIŻONE,
poleca J. PURWIN.

Miodowa Nr 16.

—20388-6-6

WYPRZEDAŻ

różnych Mebli,

z magazynu przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1372. nowy 67, w domu pp. Kralla i Sejdlera. —19495-10-12

KIT ZIMOWY,
oraz
SZNURKI WATOWE

do okien dubeltowych,
sprzedaje się w Handlu Stanisława Dyżewskiego, przy ulicy Śto-Krzyżkiej pod Nr 17. Handlującym odstępuje się znaczny rabat. 9-6-18678-

Poszukiwane jest tu w miejscu przy porządnej familii pomieszczenie
w korzystnych warunkach higienicznych dla dziecka nowonarodzonego na wy-
karmienie i wychowanie.—Oferty z oznaczeniem ceny miesięcznej i adresu, nadsyłać poście restante pod lit. T. Z. 33. 3-3-20531-

Do ukończenia korzystnego interesu
potrzebnem jest 150 rs.

Ktoby takowe chciał pożytyć, raczy adres swój złożyć w Redceji Kurjera Warszawskiego pod literami R. G. B. 3-3-20548-

Karety do wynajęcia,
Niecała Nr 8 i 14,

Elekoralna, przy fabryce powozów Nr 13. Tamże są do sprzedania karety nowe i używane, koce, faetony, sanki używane i kareta poczworna, w dobrym stanie i do tejże sanie na zimową porę, za rs. 300.—A. Miłodowski. —20483-4-12

Do sprzedania:

2 futra szopowe męskie, szopowy damski kołnierz z mankietami, wszystko w dobrym stanie i garnitur fumakowy, zupełnie nowy.—Nowogrodzka Nr 29, mieszkania 8, trzecie piętro. —20561-2-2

Z powodu zmiany interesów, jest zaraz do sprzedania

CUKIERNIA,

z kompletnym urządzeniem, położona przy jednej z przynajmniej ulic miasta Warszawy. Wiadomość w fabryce czekolady p. E. Wedel, ulica Szpitalna Nr 4. 2-3-20592-

Piernat i Szlafrok

damski, flanelowy, weale nie używany, do sprzedania.—Leszno Nr 21,—stróż wskaże. —20631-2-3

W WILNIE

jest do sprzedania, prawie stu-letni zamożny

Dom Handlowy

(Sklep wyrobów manufakturalnych, galanterijnych, porcelany, wina etc.), z prawem używania przez nabywcę firmy, mającej ustaloną wziętość i klientelę.—Wiadomość w Wilnie u p. Teodora Matusiewicza, przy ulicy Wileńskiej Nr 26, w Warszawie zaś u pana Eugeniusza Zielińskiego, przy placu S-go Aleksandra Nr 12. —18582-4-6

Jest do sprzedania

Szyneł uczniowski,

mało używany, za cenę bardzo przystępną.—Widzieć można codziennie od godziny 5, przy ulicy Marjańskiej Nr 4, mieszkania 5. —20588-2-2

Do sprzedania

Futro niedźwiedzie,

mało używane, za nader umiarkowaną cenę.—Ulica Chmielna Nr 13a,—stróż wskaże. —20617-2-3

BILLARD

jest do sprzedania w bardzo dobrym stanie, nowym sukrem pokryty, z bilami i flarkami. Wiadomość w kawiarni, ulica Marszałkowska Nr 57. —20614-2-3

Do sprzedania

Futro szopowe, duże,

w dobrym stanie, na ulicy Widok Nr 10, po lewej stronie, na drugim piętrze; od godziny 11 do 3. —20625-2-3

Dwieście Skrzynek,

różnej miary, jest do sprzedania częściowo lub w całości, w składzie szyb. —Miodowa Nr 3, dom W-go Grabowskiego. —20578-2-3

Największa w kraju Fabryka Gorsetów.

Mam zaszczyt donieść, że w fabryce mojej wyrabiam gorsety podług najnowszych paryskich i wiedeńskich fasonów, w cenie od 5 do 100 rs. za tuzin. Za dokładne wykończenie obstatunków ręczę. Przyjmuję również zamówienia na gorsety z mojej fabryki w Wiedniu z sprzedażą na miejscu.

Z uszanowaniem **Wilhelm Steiner.**
Fabr. w Wiedniu, Fabryka w Warszawie, Siebensterngasse. Świątokrzyżka Nr 24. 9-10-20095-

Do sprzedania

Ogier biały,

czystej krwi arabskiej, 9 lat mający, ujeżdżony pod wierzch, zdany do stada. Wiadomość: Ślece u Wachmistrza 3-go szwadronu. 3-3 — 20526 —

Nowo otworzona

FABRYKA

wyrobów stalowych i chirurgicznych

A. WIŚNIEWSKIEGO

przy ulicy Podwał Nr 24, w Warszawie, wyrabia wszelkie instrumenta chirurgiczne, bandaże i t. p., oraz przyjmując obstatunki i wszelkie reperacje, tudzież szlifuje nożycki, brzytwy i seczoryki. —20611-2-3

Do sprzedania:

Futro męskie

z kołnierzem bobrowym; suknia lekka, wełsna i paletocik damski, rypсовy, na wacie.—Nowogrodzka Nr 21a, mieszkania 10. —20190-3

Magle Angielskie

do sprzedania, przy ulicy Żelaznej Nr 23.—Wiadomość na miejscu lub przy rogu Leszna Rymarskiej—w maglach. —19992-4-5

W moim Zakładzie Wychowawczym i Pensjonacie

dla dziewcząt wyznania mojżeszowego, od wielu lat chlubnie znanym ze swej działalności wychowawczej, w każdej chwili mogą znaleźć pomieszczenie nowe wychowawcze. Zapewnia się najpiękniejsze życie rodzinne, wychowanie, troskliwą opiekę, pomoc i wykształcenie naukowe w jak najwyższym stopniu.

Wrocław, Salvator-Platz 5.

FRANZISKA ELIASON.

Przełożona Pensjonatu.

— 20798 —

1-1

Dla młynów i specjalistów budujących młyny.

Fabryka francuskich kamieni młynskich

Lillge et Neumann.

WROCLAW

Classenstrasse 18

przy Górnoślązkim centralnym dworcu kolei.

Oferuje swe znane z dobroci francuskie i niemieckie kamienie młynskie, przybory stalowe i szwajcarskie gazy jedwabne, maszyny do czyszczenia zboża, obłuskiwacze, maszyny do wyrobu kaszy, aspiratory do przewodników młynskich, walcownie uznanych systematów, trzery i wszelkie artykuły młynarskie pod gwarancją, po cenach przystępnych.

Prospecta i cenniki przesyła franco bezpłatnie. — Poszukiwani są agenci.

1-0-20797-

MAGAZYN BIELIZNY

RZEPSKIEGO I MARIENSTRASA

przy ulicy Nowy-Swiat Nr 19, dom P. Celnikiera, pomiędzy ulicą Ohmleina i Alją Jerozolimską.

Zaopatrzony został przy nadechodzącej porze, w wielki wybór towarów zimowych, jako to: Kaftaników wełnianych, trykotowych i fildeos, Skarpetki i Pończochy wełniane i bawełniane, Chustki i Szaliki jedwabne, przytem poleca znaczny zapas gotowej bielizny damskiej, męskiej i dziecięcej, wielki wybór kołnierzyków, Mankietów i Krawatów. Przyjmuje wszelkie obstarunki i wyprawy tak z własnego jak i powierzzonego materiału, a mając własną pracownię pod kierownictwem swej żony Marii Rzepkiej, która za wyrób swój otrzymała **Odnaczenie** na Wystawie Praey Kobiet. Magazyn w możności jest wykonywać po cenach nadzwyczaj przystępnych i w jak najkrótszym terminie.

1-1 — 20745 —

Dom w Radomiu

dwupiętrowy, przy przynajmniej ulicy z placem, do sprzedania za przystępną cenę. Mając 5 tysięcy rubli, można nabyć na własność, gdyż zostanie na domie do rs. 3 tysięcy, które się amortyzują i tysiąc rubli które można zostawić na dal. O bliższych szczegółach można się dowiedzieć od gospodarza domu przy ulicy Żelaznej Nr 34.

1-2-20775-

Jest do sprzedania

Urządzenie sklepowe,

zdatne na interes galanterijny, norymberski, rękawicznicy, skład bielizny i t. p. maszyniści nowi. — Wiadomość: ulica Bielajska Nr 12, w zakładzie rękawicznicy. 1-3-20770-

Ktoby miał do zbycia

starożytne koronki, materje tkane złotem i srebrem, porcelane, meble, brzozy, srebro i biżuterje; płacę dobre ceny. Ktoby takowe miał, to raczy się zgłosić na plac Resursy Kupieckiej do Magazynu Apfeleweig, 5-8-19785-

MAGAZYN

Ubiorów Męzkich

Franciszka Siekluckiego,

Nowy-Swiat Nr 23 nowy.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż magazyn swój zaopatrzylem w świeże materiały krajowe i zagraniczne, oraz w garderobę gotową, to jest: Palta zimowe od rs. 22 do rs. 36; Palta jesienne od rs. 15 do rs. 24; Fraki i Tużurki od rs. 18 do rs. 25; Garnitury wizytowe od rs. 24 do rs. 38; Garnitury zakietowe i marynarkowe od rs. 22 do rs. 32; Spodnie zimowe czarne i kolorowe od rs. 6 do 10; Kamizelki od rs. 2 do rs. 4 kop. 50. — Ubioru dziecięce od rs. 4 do rs. 15. — Za wykończenie akurację i sumienne gwarantuje.

Z uszanowaniem

F. Sieklucki.

— 20012-3-3 —

5 Koni wierzchowców

Kaukaskiej rasy, najlepszego stada Kabardyńskiego, do sprzedania. Życzący nabyć takowe, mogą się zgłosić do dywizjonu kubańskich kozaków, pod Tarasem zamkowym i zechcą się zapytać o podoficera Goszkowa.

1-2-20780-

W Dzielnicy Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 1430 (nowy 9.)

ZA 30 RS.

Futro podróżne, szopy, do nabycia; obejrzyć można każdego czasu, z wyjątkiem od 4 do 7 po południu, na ulicy Żorawiej Nr 17, mieszkania 13.

— 20620-2-2 —

Jest do sprzedania

Algierka szopowa,

mało używana, na mezczyznę średniego wzrostu, przy ulicy Freta Nr 7 domu, a mieszkania 14.

— 20591-1-2 —

U Akuszerki ŚLIWIŃSKIEJ,

pod Nrem 4, przy ulicy Nowomiejskiej v. Gołębkiej, w domu własnym, przyjmuje w każdej chwili osoby przyjezdne i tutejsze, spodziewające się słabości; za opłatą w osobnym pokoju rs. 15—z troskliwą opieką.

— 20607-2-6 —

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia

POKÓJ

lub dwa z przedpokojem, meblami lub bez, od frontu na parterze. — Marszałkowska Nr 27, litera b, mieszkania Nr 1.

— 20615-2-3 —

Zaraz do odstąpienia za rs. 350, do 15 (27) Maja 1879 r.

Mieszkanie

z 6-ciu pokojów, przedpokojem i kuchnią złożone, przy ulicy Pięknej Nr 18.

— 20613-2-3 —

Dla osoby płci żeńskiej, potrzebującej spokoju, wygod, do wynajęcia zaraz

Pokój

ze schowankiem, przy znacznej rodzinie, z całodziennym życiem lub bez. — Wiadomość w Knieżarce Warsz. pod lit. N. N.

— 20594-2-3 —

Z powodu wyjazdu odstępuje się **Mieszkanie,**

trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, spiżarnia, wygódka, piwnica, góra wspólna i drwalka, za cenę 350 rs. rocznie — kontrakt do 8-go Jana. Tamże sprzedają się różne meble, lustra i sprzęty kuchenne. — Ulica Sienna Nr 11, mieszkania 7.

— 20603-2-3 —

Poszukuje się

Mieszkanie

umeblowane, z dwóch albo trzech pokoi i kuchni. — Adresy z oznaczeniem ceny, proszę złożyć u szwajcara hotelu Drezdeńskiego, przy ulicy Długiej.

— 20586-2-3 —

Zaraz poszukują się

Dwa Pokoje

lub Pokój duży, z przedpokojem, z osobnym spokojnym wejściem, z meblami lub bez. — Najlepiej w okolicach teatru, Krakowskiego-Przedmieścia, Miodowej, Długiej i t. p. — Adresy oczekujące się w Kiosku na Krak.-Przedm. (koło domu Roetzlera) pod lit. I. T.

— 20596-2-2 —

Do wynajęcia

przy ulicy Granicznej pod Nr 6 no wym w każdym czasie

Sklep piękny obszerny z oknem wystawowym. — Wiadomość w Sklepie Szkła Hordliczki w tymże domu.

Przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 4 no wym. Od 1-go Stycznia 1879 roku

Sklep piękny obszerny z oknem wystawowym, pokojem i kuchnią, w sklepie tym obecnie pomieszcza się Magazyn Ubiorów Męzkich. Od 1-go Kwietnia 1879 roku,

Lokal na pierwszym piętrze składający się z salonu, którego okna wychodzą na plac Teatralny, z trzech pokoi, których okna wychodzą na dziedziniec, kuchni, góry oddzielnej i dwóch piwnic, przy kuchni urządzonej balkon na którym jest zlew i wygódka. — Wiadomość u stróżu domu.

3-6-20345-

Do najęcia każdego czasu

Lokal parterowy,

złożony z pięciu pokoi, przedpokojem i kuchnią, za bardzo umiarkowaną cenę, w domu pod Nr 2 przy ulicy Rozbrat, około łazienek. — Wiadomość w domu pod Nr 7, na rogu ulic: Brackiej i Nowogrodzkiej, stróż wskaże.

4-4-20338-

Bezpłatnie, Mieszkanie

dla osoby, która by małą posługę spełniała, tamże Pokój do najęcia w każdym czasie. — Nowolipie Nr 3, mieszkania Nr 7.

3-3-20333-

Zaraz do wynajęcia

POKÓJ

obszerny, z osobnym wejściem na parterze, pięknie umeblowany, z usługą i samowarem, może być bez mebli także odnawiany. — Ulica Długa Nr 32 na Potkańskim. — Wiadomość w kantorze sprzedaży piwa.

1-3-20765-

Dwa trzy pokoje z dwoma wejściami

LOKALE,

w każdym czasie do wynajęcia. — Twarda Nr 36.

— 20443-4-12 —

Do wynajęcia

Pokój z przedpokojem,

dla osoby lubiącej spokój i porządek. — Wiadomość ulica Solna Nr 12, mieszkania 4-ty.

0-10-20136-

Zaraz do odstąpienia

SKLEP

obszerny, z urządzeniem gazowym, 2 letnim kontraktem. — Wiadomość: Nowy-Swiat Nr 17 w magazynie ubiorów męzkich L. Winnickiego, a który od 8 Listopada r. b. przeniesionym zostanie na ulicę Świętokrzyską Nr 9.

— 20494-3-3 —

Jest do sprzedania

Sklep rozmaitości,

w przynajmniej miejscu, może być zaraz. — Wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat Nr 62, mieszkania 3.

— 20069-5-6 —

Jest do sprzedania

Sklep Wiktualów,

przy ulicy Ogrodowej Nr 12, naprzeciwko fabryk. — Wiadomość w tymże sklepie.

— 20626-2-3 —

Zaraz do sprzedania

Sklep Wiktualów,

w korzystnym miejscu, przy ulicy Świętokrzyskiej pod Nrem 13. — Sklep powyższy może być użyty na owocarnię lub dystrybucję. — Wiadomość na miejscu.

— 20492-3-3 —

Bilety Lombardowe

na zastawione srebra lub przedmioty złote większej wartości, kto ma do sprzedania, niech się zgłosi pod Nr 4 przy ulicy Czystej, lewa oficyna, drugie piętro, mieszkania Nr 19.

— 20634-2-6 —

Niniejszem podaję do publicznej wiadomości, iż przed kilku dniami wyzyskane zostały odemnie w osadzie Magnuszew, powiecie Kozienickim

dwa blanco weksle,

jeden na rs. 600 i drugi na 350, podpisane D. Kasman, bez udzielenia do nich jakiegobądź waluty. Ostrzegam zatem, aby nikt rzeczonych weksli od nikogo nie nabywał, gdyż sam sobie stratę przypisać będzie muszony, o nieprawne bowiem wyzyskanie tych blankietów wekslowych i o ich zwrot występuje jednocześnie na drogę karną. Nadmieniam przytem, iż oprócz powyż wymienionych wyzyskanych blankietów, żadne weksle z moim podpisem nie istnieją obecnie w obiegu.

— 20604-4-3 —

Nagrody Rs. 3.

W dniu wczorajszym przechodząc ulicami: Miodową i Długą, zgubiony został **Kolczyk złoty**, w uszku wysadzony jedną perłą, sam kolczyk w środku rubinem. — Uprasza się łaskawego znalazcę o oddanie powyższego kolczyka za wymienioną nagrodą, na ulicę Długą pod Nr 6 nowy. Stróż wskaże.

2-3-20629-

W sobotę dnia 2-go Listopada r. b. o godzinie 7-mej wieczorem, w powrocie z Powązek zgubiona została

Portmonetka damska,

w której znajdowało się rs. 7 i włosy w pierzku, które stanowią wielką pamiątkę dla siostry po jednym bracie. Sumienny znalazca raczy oddać na ulicę Świętokrzyską Nr domu 26 do Tokarza — za nagrodą rs. 3.

2-2-20696-

W dniu 4-m Listopada, o godzinie 7-mej wieczorem, w eukierni Loursa w ostatniej sali bilardowej, lub w dorożce zgubiony został

(brelok) MEDALJON

z szafirowego kamienia w złoto oprawny, w którym była fotografia Damy. Łaskawy znalazca zechce za stosowną nagrodą zwrócić stanowiącą pamiątkę, złożyć w eukierni Loursa u Władysława markiera.

2-3-20709-

Dozwoleno Cenzurou.